

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 186 (10 948)

Poznań, poniedziałek 20 sierpnia 1979

Cena 1 zł
Wyd. A



4 bramki R. Chojnackiego

• Polska – Libia 5:0
• Kadra olimpijska
– Beerschot 5:0

W Słupsku rozegrano wczoraj towarzyski międzypaństwowy mecz piłkarski, w którym reprezentacja Polski pokonała Libię 5:0 (1:0). Bramki zdobyli: Janas w 1 min., Terlecki w 50 min., Kmiecik z rzutu karnego w 60 min., Faber w 66 min. oraz Wieczorek w 87 min.

Pierwsza połowa spotkania obfitowała w liczne sytuacje strzeleckie i ciekawe akcje inicjowane zwłaszcza przez wyróżniających się w tym spotkaniu Sybisa, Terleckiego i Janasa. Wspomagał ich bardzo aktywny kapitan zespołu Woj-

Dokończenie na str. 6

MŚ w Duisburgu

Polscy kajakarze
4 razy na podium

Z dorobkiem czterech medali zakończyli swój udział polscy kajakarze w XV mistrzostwach świata w Duisburgu. Po sobotnim srebrnym medalu czwórki kajakarzy na dystansie 1000 m — w niedzielę Polacy trzykrotnie stawali na podium. Tytuł wicemistrza świata, ponownie jak w ubiegłym roku w Belgradzie, zdobyła nasza czwórka Andrzej Klimaszewski (Warta Poznań), Krzysztof Lepianka, Zbigniew Trzeciński (Poznań) i Zdzisław Szubski. I tym razem Polacy przegrali jedynie z osadą ra-

Dokończenie na str. 6

Młodzi lekkoatleci
sprawili zawód

W sobotę, w trzecim dniu rozgrywanych w Bydgoszczy lekkoatletycznych mistrzostw Europy juniorów odbyły się na stadionie Zawiszy finały w 9 konkurencjach.

Przyniosły one reprezentantom Polski dwa medale. Na najwyższym podium stanął Andrzej Klimaszewski, zwycięzca konkursu skoku w dal. Klimaszewski

Dokończenie na str. 6

Medal wioślarzy
na MŚ juniorów

W sobotę na olimpijskim torze Krylatskoje w Moskwie zakończyły się X wioślarskie mistrzostwa świata juniorów. Bardzo dobrze spisała się jedyna startująca w finale „A” polska osada — dwójka ze sternikiem: Mariusz Miemialtowski, Jarosław Michalski i sternik Sławomir Deka, która wywalczyła brązowy medal. Wprawdzie Polacy nie powtórzyli sukcesu sprzed dwóch lat, kiedy to w Tampere ta sama osada zdobyła tytuł mistrzowski, ale należał im się pochwały. Tegoroczne mistrzostwa świata stały bowiem na wysokim poziomie, co podkreślali wszyscy obserwatorzy zawodów. (PAP)

Przywódcy partii i rządu wśród stoczniowców

Przemysł okrętowy wiodącą branżą gospodarki morskiej kraju

I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Edward Gierek spotkał się 19 bm. w Stoczni Gdańskiej im. Lenina z blisko 300-osobową grupą pracowników przemysłu okrętowego reprezentujących ponad 64-tysięczną rzeszę okrętowców z całego kraju.

W spotkaniu udział wzięli członkowie Biura Politycznego KC PZPR: premier Piotr Jaroszewicz i sekretarz KC PZPR Edward Babiuch.

Obecni byli: minister przemysłu maszyn ciężkich i rolniczych Franciszek Adamkiewicz oraz I sekretarze komitetów wojewódzkich PZPR: w Gdańsku — Tadeusz Fiszbach, w Elblągu — Antoni Polowinski, Koszalinie — Władysław Kozdra, Słupsku — Bogdan Głowacki, Szczecinie — Janusz Bruch.

Na spotkanie przybyli małżonki uczestników.

Witany serdecznymi oklaskami głos zabrał I sekretarz KC

PZPR Edward Gierek (skrót wystąpienia podajemy na stronie 2).

O problemach i osiągnięciach polskiego okrętownictwa, przemysłów z nim kooperujących oraz o pracy załóg stoczniowych poinformowali I sekretarza i członków kierownictwa partii i rządu przedstawiciele poszczególnych przedsiębiorstw gospodarki morskiej.

W czasie pobytu w Stoczni Gdańskiej im. Lenina, E. Gierek wraz z towarzyszącymi mu osobami zanotował się z procesem produkcji nowoczesnych statków na pochylniach polskich stoczni.

Nasz przemysł okrętowy, stworzony od podstaw przed 30 laty, przekształcił się w ważną dziedzinę polskiej gospodarki morskiej. Jesteśmy obecnie, jak poinformował dyr. Stoczni Gdańskiej im. Lenina Klemens Gniewch, w pierwszej dekadzie producentów świata pod względem tonażu i nowoczesności budowanych statków.

Widomym sukcesem rozwoju i osiągnięć technicznych naszego okrętownictwa jest zbudowana w Gdańsku, nainowocześniejsza w świecie jednostka rybacka: baza — konserwatorium, którą z wielkim zainteresowaniem zwiedzali goście. Po wnętrzu wyposażonego obecnie prototypu statku m/s „Konstytucja ZSRR” z serii budowanej na zamówienie armatora radzieckiego oprowadzał I sekretarza KC PZPR i towarzyszące osoby budowniczy jednostki inż. Zdzisław Połowski. Prototyp ten, o nośności 11 500 DWT, otwiera nową w światowej flocie generację statków rybackich, łączących w swej konstrukcji funkcję jednostki bazy dla flotylli trawlerów z rolą przemysłowej przetwórci złowionych ryb.

Następnie I sekretarz KC PZPR wraz z towarzyszącymi osobami zwiedził jedną z największych inwestycji stoczniowych — ośrodek obróbki i re-fabrykacji kadłubów. (PAP)

H. Schmidt opuścił Polskę

Fundamentalne znaczenie normalizacji stosunków PRL-RFN

Na zaproszenie I sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Edwarda Gierka przebywał w Polsce w dniach od 17 do 18 sierpnia 1979 r. kanclerz Federalnej Republiki Niemiec Helmut Schmidt. Edward Gierek i Helmut Schmidt przeprowadzili rozmowy, które dotyczyły najważniejszych aktualnych problemów międzynarodowych oraz stosunków dwustronnych.

W rozmowach ze strony polskiej uczestniczyli: prezes Rady Ministrów PRL Piotr Jaroszewicz oraz członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Edward Babiuch, a także kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR Wacław Piątkowski, kierownik MSZ, wiceminister Józef Czyrek, zastępca kierownika Kancelarii Sekretariatu KC PZPR Jerzy Wójcik.

Ze strony RFN w rozmowach udział wzięli: Klaus Boelling, sekretarz stanu, szef Federalnego Urzędu Prasy i Informacji, Werner Ahrens, ambasador RFN w Polsce i Juergen Ruhfus, kierownik Wydziału do spraw Polityki

Zagranicznej w Federalnym Urzędzie Kanclerskim.

Edward Gierek i Helmut Schmidt omówili wszechstronnie stan stosunków między PRL a RFN. Odnosząc się do zaistniałego postępu, jaki osiągnięty został w wielu dziedzinach, obie strony wyraziły wolę i zdecydowanie podejmowania dalszych wysiłków w celu kontynuowania procesu normalizacji i rozwoju stosunków wzajemnych. W tym kontekście obaj rozmówcy podkreślili fundamentalne znaczenie układu między PRL a RFN o podstawach normalizacji wzajemnych stosunków z 1970 roku oraz późniejszych porozumień i dokumentów.

Obie strony powitały z zadowoleniem układ między ZSRR a USA w sprawie ograniczenia strategicznych broni ofensywnych. Wyraziły również nadzieję, że zostanie on wkrótce ratyfikowany, co przy czyniłoby się do umocnienia bezpieczeństwa międzynarodowego i stanowiło istotny wkład do utrwalenia procesu odprężenia.

Dokończenie na str. 2

Ataki Kurdów

Kolejne zaostrenie sytuacji w Iranie

Sytuacja w Iranie uległa kolejnemu zaostreniu. Jak podało radio teherańskie, uzbrojone oddziały rebeliantów kurdyjskich zaatakowały garnizon wojskowy w mieście Sanandaj w zachodnim Iranie. Ajatollah Chomeini ogłosił powszechną mobilizację wzywając społeczeństwo w apelu radiowym do bezwzględnej subordynacji i wypełnienia jego rozkazów. PAP

Grupa kongresmanów amerykańskich w stolicy ZSRR

W niedzielę przybyła ze stolicy Uzbekistanu Taszkentu do Moskwy grupa kongresmanów amerykańskich przebywających w ZSRR na zaproszenie radzieckiej grupy parlamentarnej. Na czele delegacji stoi przewodniczący podkomisji do spraw Azji i Oceanu Spokojnego działającej przy Kongresowej Komisji Spraw Zagranicznych, Lester Wolff. Po czterodniowym pobycie w Moskwie kongresmani udadzą się do Leningradu. (PAP)

Po 175 dniach lotu

W. Lachow i W. Riumin powrócili na Ziemię

19 sierpnia o godzinie 15.30 czasu moskiewskiego, po wykonaniu niezwykle bogatego programu badań i eksperymentów naukowo-technicznych na pokładzie zespołu orbitalnego „Salut-6” — Sojuz-34, kosmonauci radzieccy Władimir Lachow i Walery Riumin powrócili na Ziemię. Aparat ładujący statku „Sojuz-34” wylądował 170 kilometrów na południowy wschód od miasta Dżezkazgan w Kazachstanie. Zakończył się najdłuższy w historii kosmiczny lot załogowy, który trwał 175 dni.

Wstępne badania lekarskie kosmonautów, przeprowadzone na miejscu lądowania, wykazały, że znieśli oni dobrze długotrwały lot orbitalny.

Jak stwierdza Agencja TASS, rezultaty badań i eksperymentów przeprowadzonych podczas lotu znajdują szerokie zastosowanie w wielu dziedzinach nauki i gospodarki narodowej Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych.

Lot Władimira Lachowa i Walerego Riumina miał jedno szczególne, nade wszystko istotne znaczenie — dowiódł, że długotrwały loty i pobyt człowieka w przestrzeni kosmicznej są możliwe. (PAP)

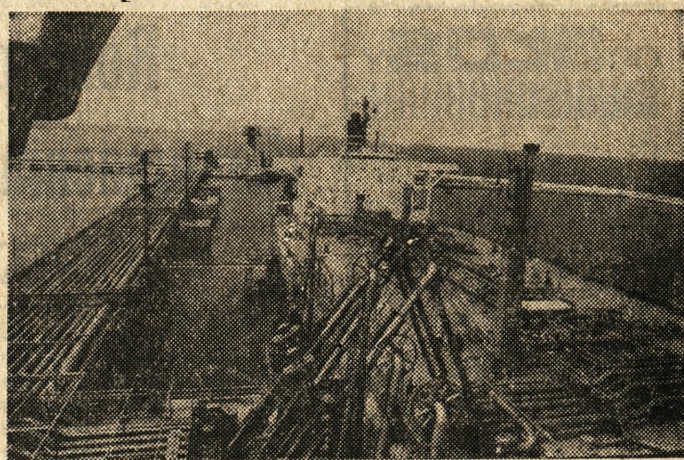
Remonty w siłowniach

Niedziela 19 bm. była dniem intensywnie prowadzonych remontów niemal we wszystkich elektrowniach Zakładów Energetycznych Okręgu Południowego. Planowane naprawy wykonywano m. in. przy kotłach 200-megawatowego turbozespołu elektrowni „Rybnyk”. Na bloku nr 9 w „Taszkach” remontom poddany był kotłociąg i urządzenia pomocnicze. Podobne prace wykonywano również w elektrowni „Siersza”.

Kongres rusycystów

18 bm. zakończył prace obradujący w stolicy NRD IV Kongres Międzynarodowego Stowarzysze-

Ropa z Zatoki Perskiej



Do bazy paliw płynnych Portu Północnego wpłynął niedawno zbiornikowiec „Sokolica” przywożąc z Zatoki Perskiej 126 000 ton ropy.

Na zdjęciu: wyladunek ropy rurociągiem.

CAF — fot. Uklejewski

W Wielkopolsce

Dzwonek dla 350 000 uczniów

W odświętnych mundurkach, z bukietami powitalnymi dla wychowawców podąża dzisiaj po wakacyjnej przerwie do swoich klas blisko 350 000 dziewcząt i chłopców — uczniów szkół podstawowych województw kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pilskiego i poznańskiego. Szczególnie to ważny moment dla pierwszoklasistów. Tym ważniejszy, że wraz ze swoimi kolegami z klas drugich wkraczają oni do zreformowanej szkoły dziesięcioletniej.

Właśnie w przygotowaniach do roku szkolnego 1979/80 kuratoria wszystkich pięciu województw uznały za priorytetowe te zadania, które związane były z zapewnieniem jak najlepszych warunków realizacji drugiego roku reformy oświaty. Setki nauczycieli klas pierwszych uczestniczyły w kur-

sach doskonalących ich umiejętności, zapoznających z metodą nauczania w nowego typu szkołach. Wiele troski poświęcono wyposażeniu klas pierwszych i drugich w sprzęt i pomoce naukowe — na przykład w województwie poznańskim przygotowano około 300 nowych pracowni dla klas drugich. W wielu wypadkach współdziałały w tym warsztaty szkolne.

Ważny jest również dzisiejszy dzień dla uczniów klas ósmych. W czerwcu przyszłego roku opuszczają oni szkoły podstawowe, decydując się na dalszą drogę życiową. Dlatego też w całej Wielkopolsce pogłębiać się będzie w rozpoczynającym roku szkolnym współpracę placówek oświatowych z poradniami wychowawczymi i zawodowymi. (sf)

Rozmowy T. Wrzaszczyka z N. Bajbakowem

Rozwój polsko-radzieckiej współpracy gospodarczej

W Moskwie odbyło się robocze spotkanie zastępcy członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremiera, przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, Tadeusza Wrzaszczyka, z wicepremierem, przewodniczącym Głównego ZSRR, Nikołajem Bajbakowem. Spotkanie to zapoczątkowuje cały kompleks prac nad realizacją zagadnień, wynikających z ustaleń obywateli w dniu 4 sierpnia br. na Krymie spotkania sekretarza generalnego KC KPZR, przewodni-

czącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonida Breżniewa z I sekretarzem KC PZPR Edwardem Gierkiem. Wychodząc z ustaleń spotkania krymskiego, przewodniczący organów planowania obu krajów, Tadeusz Wrzaszczyk i Nikołaj Bajbakow, określili zadania dla resortów i harmonogram dalszych prac nad przygotowaniem propozycji konkretnych rozwiązań postawionych zadań i włączenia tej problematyki do koordynacji planów gospodarczych na lata 1981—1985. (PAP)

Kara za ludobójstwo

Pol Pot i Ieng Sary skazani na śmierć

Obradujący w Phnom Penh Trybunał Ludowo-Rewolucyjny skazał zaocznie na śmierć byłych przywódców obalonego reżimu Pol Pot i Ieng Sary oskarżonych o to, że sprawując przez 7 lat władzę w kraju dopuścili się na narodzie kambodżańskim zbrodni ludobójstwa. Trybunał orzekł także przepadek mienia należącego w przeszłości do krwawych tyranów.

W czasie procesu przedstawiono wstrząsające dowody na to, że w okresie od 17 kwietnia 1975 do 7 stycznia br. przywódcy obalonej kliky dopuścili się na narodzie kambodżańskim najstraszliwszych zbrodni, w wyniku których 3 miliony ludzi straciły życie, a kraj zamieniony został w cywilizacyjną pustynię. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Deficyt handlowy EWG

Rosnąc deficyt bilansu handlowego krajów członkowskich EWG. Jak poinformował organ wykonawczy „Dzienniki” w okresie pierwszych pięciu miesięcy 1979 r. ujemne saldo bilansu handlowego wyniosło 2,6 mld tzw. europejskich jednostek obrachunkowych (UCE), czyli o 1,6 mld więcej niż w lutym br. (1 UCE ok. 1,4 dolara).

Pożary w Hiszpanii

W nocy z soboty na niedzielę oddziały straży pożarnej musiały ewakuować około 10 000 wczasowiczów przebywających na odpoczynku letnim w nadmorskim kurorcie Castellon de La Plana w Hiszpanii z powodu pożarów, jakie wybuchły w okolicznych lasach.

Konferencja rektorów

W Helsinkach odbyła się konferencja rektorów uniwersytetów europejskich. Wzięli w niej udział przedstawiciele ponad 300 uczelni z 23 krajów, w tym również z Polski.

OD GŁOSY

Na najpilniejsze przedsięwzięcia w kolejnictwie Rada Ministrów przeznaczyła dodatkowo 700 mln złotych. Za kwotę tę w roku bieżącym i przyszłym zrealizowane mają być inwestycje już trwające oraz nowe, których potrzebę stworzyły rosnące zadania gospodarcze. Chodzi przede wszystkim o modernizację bazy technicznej, automatyzację wielu czynności i unowocześnienie taboru.

Program doraźnych działań wiąże się wszakże nie tylko z remontem komunikacji, ale i z innymi gałęziami gospodarki. Hutnictwo przykładowo zwiększy ma dostawę szyn, a przemysł maszynowy zobowiązuje do zapewnienia odpowiedniej ilości części zamiennych. Pomoc mają kolejnictwu i inne resorty, i to w najlepiej pojętym i ich interesie. Bo niedowład transportu przynosiłby wymierne straty wielu przedsięwzięciom.

Tym bardziej chodzi więc o wysoką dyscyplinę prac ładunkowych i kulturę użytkowania urządzeń kolejowych, zwłaszcza wagonów. Obecnie stało się wyjątkiem jest z ruchu co najmniej 20 000 wagonów, które są uszkodzone, porożbitych — najczęściej z winy klientów PKP. Liczni też spośród nich przetrzymują tabor ponad dopuszczalny czas.

Jeżeli wymaga się od kolei sprawności, trzeba także przywrócić jej własne postępowanie wobec przewoźnika. Gospodarka, to bowiem system naczyń połączonych, co na przykładzie transportu uwypukla się wyraźniej niż w innych dziedzinach. Transport więc uda się usprawnić tylko wtedy, gdy korzystający z niego pomogą kolejarzom.

Na szczeblu centralnym wydano odpowiednie decyzje organizacyjne i finansowe. Pozostaje konsekwentnie wcielić je w życie. W najbliższych dwóch latach staraniem całej gospodarki powinny zostać zaspokojone najpilniejsze potrzeby kolejnictwa oraz stworzone podstawy jego dalszego oddziaływania i usprawniania.

BOP

Rola przemysłu stocznioowego dla umacniania pozycji Polski na morzu

Omówienie przemówienia E. Gierka

Dziękując zebranych za przyjęcie zaproszenia i udział w spotkaniu Edward Gierka stwierdził, że ze stocznioowcami łączy go szczególne więzi zrozu mienia, zaufania i przyjaźni. Stocznioowcy są jednym z czołowych oddziałów wielkoprzemysłowej klasy robotniczej, ich głos liczy się poważnie w skali całego kraju. Licząc się z tym głosem — stwierdził mowa — doceniając w pełni znaczenie i rolę przemysłu stocznioowego dla umocnienia pozycji Polski na morzu, kierownictwo partii i państwa, wyłonione po VII Plenum KC PZPR w grudniu 1970 roku postanowiło rozwijać i unowocześniać nasze stocznie i ich zaplecze. Przemysł stocznioowy stał się jednym z głównych, przodujących działów gospodarki narodowej, a zawód stocznio wca zyskał należną mu rangę. Przypomnę więc tylko, że w latach 70-tych ogólny tonaż zwodowanych statków był większy niż w całym poprzednim okresie Polski Ludowej.

Obecnie budujemy jednostki morskie na najwyższym poziomie technicznym, jak choćby ta nowoczesna baza rybacka, którą dziś oglądaliśmy. Przemysł stocznioowy ma na swym koncie niezwykle udane konstrukcje statków dostosowanych do przewozu różnego typu ładunków: chemikaliów i tankowców, drewnowców i rud, dowożących, drobnicowców i statków naukowo-badawczych, a także, jak wiemy okretów o specjalnym znaczeniu dla obronności kraju.

Polska jest dziś w ścisłej czołówce producentów statków. Wiodła od tego długa droga, której decydujący etap stanowiła bohaterska walka żołnierza polskiego u boku żołnierza radzieckiego, zwycięstwo nad faszystwami i powrót na płaszczyźnie nad Bałtykiem.

Tu na wybrzeżu zapisane zostały piękne karty historii Polski Ludowej, karty, w których zawarty jest wytrwały trud polskich robotników i inżynierów, marynarzy i rybików, wszystkich ludzi morza.

Przed miesiącem obchodziliśmy 35-letnie powstania Polski Ludowej, wkrótce rozpocznie się dyskusja poruszająca VIII Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — powie dział Edward Gierka. Jest to czas stosowny do spojrzenia na

przebytą drogę, do oceny aktualnej sytuacji, jest to czas szukania nowych rozwiązań i stawiania nowych zadań.

Recesja, która ogarnęła większość świata zachodniego, już od kilku lat oddziałuje niekorzystnie także na naszą gospodarkę, powiązaną coraz ściślej z gospodarką światową. Utrudnia warunki handlu zagranicznego, zaostrza konkurencję, powoduje nasilenie się protekcjonizmu i różnego typu barier w stosunku do naszych wyrobów. Wy, stocznioowcy, znacie te sprawy dobrze z własnego doświadczenia.

Trzeba też powiedzieć, że w procesie szybkiego rozwoju nie unikniemy i my niepowodzeń. Mamy — zaakcentował mowa — wszelkie warunki do tego, aby pokonać przeszkody, aby osiągnąć cele i dalej pomyślnie rozwijać nasz kraj.

Potencjał wytwórczy Polski, złożoność procesów produkcyjnych, wysoki poziom świadomości klasy robotniczej, stwarzają nowe wymagania i nowe potrzeby w tej mierze — podkreślił Edward Gierka. Jest to wyraźnie odczuwalne w przemyśle stocznioowym, który należy do najbardziej nowoczesnych gałęzi przemysłu w naszym kraju. Sprawy te podnosił się na wszystkich zebraniach partyjnych i związkowych, na Konferencjach Samorządu Robotniczego. Biorąc pod uwagę nasze wnioski i postulaty, Biuro Polityczne zaleciło modyfikację obowiązujących obecnie w stocznioach systemu planowania i zarządzania. Dążeniem naszym jest, by zapewnić dla przemysłu stocznioowego możliwości najlepsze warunki rozwoju, by umacniał on swoją rolę i znaczenie jako przemysł narodowy. Wiąże się to z wysoką oceną waszej pracy, z możliwościami, jakie stwarza rozwój innych dziedzin produkcji, z którymi współpracujecie.

Stoją przed wami trudne zadania — mówił E. Gierka. — Polska ma dziś uznaną pozycję jako producent i eksporter statków. Chodzi o to, by pozycję tę nie tylko utrzymać, lecz i umocnić. By w sytuacji, gdy na Zachodzie zamyka się stocznie z braku zamówień, zwiększać nasz eksport. Wymaga to wzmoczonego wysiłku, lepszej pracy

zarówno od stocznioowców, jak i od naszego handlu zagranicznego, wymaga stałej troski o jakość produkcji, elastyczności w dostosowywaniu się do koniunktury, wymaga terminowości, uszyskiwania dogodnych warunków sprzedaży.

Chcę powiedzieć otwarcie, że ze względu na szybki wzrost cen produktów przemysłowych, zwłaszcza na rynkach zachodnich, zmuszeni jesteśmy ograniczać import. Ale wiem też, równie dobrze, jak wy, że nie zawsze importujemy towary rzeczywiście niezbędne, że wiele z nich można zastąpić wyrobami krajowymi już produkowanymi, lub zacząć je produkować. Proszę was, by w jak największym stopniu opierać się na własnych możliwościach. Leży to w dobrze pojętym interesie całego kraju, którego potrzeby stale rosną.

Życie stawia przed nami wiele trudnych problemów — powiedział następnie Edward Gierka. Mówimy o nich z wami otwarcie i wspólnie staraliśmy się im zaradzić. Zaradzić poprzez lepszą, bardziej wydajną pracę, poprzez nowoczesne myślenie i działanie, poprzez rzetelne wypełnianie codziennych naszych obowiązków.

Siedzimy dzisiaj przy jednym wspólnym stole — stwierdził w zakończeniu przemówienia I sekretarz KC PZPR — dzieląc sprawy, którymi żyjemy. Są wśród nas nasze żony. Są one z nami zawsze — myślał serdecznie i zapobiegliwie troską o dobro własnego domu, o pomyślność kraju. Pozwólcie więc, że podziękuję tu obecnym paniom, a za ich pośrednictwem wszystkim kobietom pracującym w przemyśle stocznioowym i wszystkim żonom stocznioowców, za wartość, jaką wnoszą w nasze życie, za ich pracę dla dobra naszego narodu, dla ojczyzny. Proszę was drodzy stocznioowcy, o przyjęcie słów uznania i szacunku dla was i waszych współtowarzyszy pracy, a także dla marynarzy i portowców, żołnierzy marynarki wojennej wszystkich ludzi morza za ofiarny trud, od Biura Politycznego i od najwyższych władz państwowych, od nas tu obecnych. (PAP)

W pięć wieczorów — dziewięć symfonii

Od dzisiaj w auli UAM beethovenowski festiwal

Na to wydarzenie miłośnicy muzyki czekali od ponad pół roku, to znaczy od oficjalnej jego zapowiedzi — w lutym br. Wtedy to przedstawiciele organizatorów: Młodzieżowego Ruchu Miłośników Muzyki „Pro Sinfonika”, Filharmonii Poznańskiej, oraz Komitetu do Spraw Radia i Telewizji ogłosili, iż na trzecią dekadę sierpnia (20 — 26) zaplanowano festiwal jakiego jeszcze nie było — parady dziewięciu symfonii Ludwika van Beethovena podczas pięciu kolejnych wieczorów. Ich wykonania, na estradzie auli Uniwersytetu im. A. Mickiewicza, podjęła się znakomita Wielka Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia i Telewizji z Katowic pod batutą Stanisława Wisłockiego.

I tak oto dzisiaj wieczorem zabrzmia dźwięki I, a następnie II Symfonii (nadto uwertury do dramatu „Egmont”) mistrza z Bonn. Po nich — we wtorek, czwartek, piątek i niedzielę — pozostałych. „Swoistym przerwaniem” będzie środowy koncert trójkę Beethovena w interpretacji tria WOSPR i TV w składzie: Andrzej Grabiec (skrzypce), Paweł Głombik (wiolonczela) i Maria Szwał

ger-Kulakowska (fortepian). Współwykonawcami najslawniejszej — IX Symfonii będą artyści tej miary, co Bożena Kłaniesz-Mikolajczak, Krystyna Szostek „adkowa”, Wiesław Ochman i Leonard Mróz oraz radiowo-telewizyjny chór z Krakowa.

Większość biletów na imprezę została już dawno, wyprzedana, a do Poznania zjechało na ten tydzień wielu melomanów (sporo osób zaplanowało sobie pod kątem festiwalu urlopy), dziennikarzy i obserwatorów z kraju i zagranicy; przybyli między innymi autobusy wycieczkowe z NRD i Berlina Zachodniego. Stałymi słuchaczami muzycznych spotkań będzie 200 uczestników ogólnopolskich „Warsztatów Pro Sinfoniki”, trwających w Poznaniu od 17 sierpnia. Beethovenowskie koncerty są częścią obozowych zajęć.

Te niezwykle koncerty, odbywające się pod hasłem „Beethoven nasz współczesny”, zapisywane będą przez telewizję, a transmitowane (po raz pierwszy z Poznania w wersji stereofonicznej) przez radio. Początek wszystkich koncertów o godzinie 20.30 (wig)

Fundamentalne znaczenie normalizacji stosunków PRL-RFN

Dokończenie ze str. 1

W sobotę kanclerz RFN — Helmut Schmidt odwiedził Toruń — dynamicznie rozwijający się ośrodek przemysłu, nauki i kultury.

W sobotę wieczorem odbyła się na Helu uroczystość pożegnania kanclerza federalnego RFN Helmuta Schmidta.

Kanclerza RFN pożegnał I sekretarz KC PZPR Edward Gierka.

PAP

Światowy kongres politologów zakończył obrady

W Moskwie zakończyły się obrady XI Światowego Kongresu Międzynarodowego Stowarzyszenia Nauk Politycznych. W ciągu 7 dni około 1600 naukowców-politologów z 58 krajów świata omawiało problemy zachowania i umocnienia powszechnego pokoju oraz społeczno-gospodarczego postępu ludzkości.

Na moskiewskim kongresie wysłuchano przeszło pięciuset referatów i informacji. Szczególną uwagę poświęcono problemom ograniczenia zbrojeń strategicznych i znaczeniu układu SALT-II jako ważnego kroku w uzdrowieniu sytuacji międzynarodowej. (PAP)

Pierwsze imprezy III Sopotkiego Festiwalu „Interwizji”

III Festiwal „Interwizji” — największa impreza artystyczna letniego sezonu na Wybrzeżu Gdańskim — rozgrywał się już na dobre w Sopocie.

Rozpoczęły się pierwsze imprezy towarzyszące festiwalowi. 19 bm. w salach Gdańskiego Domu Techniki program telewizyjny bułgarskiej „Nianse”, przedstawiający jedną z najpopularniejszych grup wokalnych „Tonika”, zainaugurował III przegląd programów rozrywkowych „Interwizji”.

W niedzielę poza programem bułgarskim, przedstawiono jeszcze 7 konkursowych obrazów. M. in. telewizja czechosłowska zgłosiła do konkursu program muzyczny „Od melodii do melodii”

PAP

KRONIKA DNIA

PROMOCJA CHORAŻYCH PANCERNYCH

Wczoraj w Wyższej Oficerskiej Szkole Wojsk Pancernych im. Stefana Czarnieckiego w Poznaniu odbyła się promocja absolwentów Szkoły Chorażych oraz przysięga nowego rocznika Szkoły Oficerów Rezerwy. Aktu pasowania na chorażych pierwszego stopnia dokonał komendant WSO — płk dypl. Władysław Łukaszyk. W uroczystości uczestniczyli również przedstawiciele władz polityczno-administracyjnych jednostek wojskowych garnizonu poznańskiego. Licznie stawiły się rodziny. Promocję zakończyła defilada. (JK)

FINAL WARSZTATÓW MUZYCZNYCH

Koncertami finalowymi w wykonaniu uczestników i kadry wykładowców IX Ogólnopolskich Warsztatów Muzycznych — „Chodzież-79”, które odbyły się w niedzielę w chodziejskim amfiteatrze i auli WOSS w Pile — zakończył tegoroczne spotkania muzyczne. Koncerty poprowadził prezes ZG PSJ Andrzej Jaroszyński. W przeciągu dwóch tygodni w Chodzieży — 54 młodych miłośników muzyki jazzowej z całego kraju, doskonaliło tu umiejętności muzyczne. O wysokim poziomie warsztatów zadecydowały w znacznym stopniu także nazwiska, jak: Tomasz Ochalski, Krzysztof Sadowski, Marek Bliński, Jerzy Jarosik czy Zbigniew Kalemba z PWSM w Katowicach. (zet)

„Duży Lotek”

3 x 10

3, 3, 7

LOSOWANIE I

3, 7, 11, 15, 20, 29 (26)

LOSOWANIE II

2, 7, 28, 29, 31, 34

Końcówka banderoli 0107

„Koziołki”

LOSOWANIE I

6, 9, 14, 36, 44

LOSOWANIE II

19, 30, 33, 38, 43

Końcówka banderoli 673358

70 rocznica urodzin J. Andrzejewskiego

19 bm. obchodził 70 rocznicę urodzin znany prozaik i eseista Jerzy Andrzejewski.

Debiutował przed wojną powieścią „Ład serca”. Jego następna powieść — „Popiół i diament”, ukazała się w 1948 r. Miała wiele wydań i została przeniesiona na ekran.

Jest autorem opowiadań i esejów. Od kilku lat tygodnik „Literatura” zamieszcza jego stały felieton zatytułowany „Z dnia na dzień”.

Z okazji 70 rocznicy urodzin, Jerzy Andrzejewski otrzymał gratulacje i życzenia. (PAP)

Tragiczny wypadek w Koninie

W sobotę 18 sierpnia około godz. 19.30 w Koninie na ulicy XX-lecia PRL, samochód osobowy z nieznanymi dotychczas przyczynami wpadł na zatłoczony chodnik powodując śmierć dwóch osób (mężczyzny i kobiety) oraz lekko ranną trzecią.

Prowadzone jest dochodzenie, które wyjaśni przyczyny tego tragicznego wypadku. O jego wynikach poinformujemy czytelników. (woj)

Święto narodowe

60 lat niepodległości Afganistanu

Naród afgański obchodził 18 bm. 60 rocznicę uzyskania niepodległości. W Kabul panował odświętny nastrój, ulice były barwnie udekorowane. Tegoroczne święto przypada w okresie głębokich przeobrażeń w tym niegdyś zacofanym, ubogim kraju. (PAP)

Telefony DONOSZA

● Jazda z nadmierną szybkością, była przyczyną tragicznego wypadku na trasie Miłogosz — Tuczno w woj. pilskim. Jadący brawurowo „Wolgę” uderzył w drzewo, na skutek czego zginęło 2 jadących z nim pasażerów.

● W Łobznie w Pilskim: po nioś śmierć na miejscu motorowozysta, który został potrącony przez samochód osobowy. Zawinił motorowozysta, gdyż zbyt późno sygnalizował zmianę kierunku jazdy.

● W Wagowie w woj. poznańskim kierujący „Skodą” zderzył się czołowo z „Fiatem” 125 p. Final: 2 osoby ranne i uszkodzenia przy pojazdach szacowane na 50 000 zł.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie umiarkowane i duże, miejscami możliwe przelotne opady lub burze.

Temperatura minimalna od plus 10 do plus 12 stopni, maksymalna od plus 22 do plus 24 stopni. Wiatr słaby i umiarkowany, wschodni.

Wczoraj o godzinie 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu, Lesznie i Pile plus 21 stopni, w Kaliszu plus 18 stopni, w Koninie plus 20 stopni; ciśnienie 750,7 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19
Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.
Redaguje kolegium:
Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsterowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),
Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zygmunt Rola, Zbislut Sek

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączny wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nócna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł)
Indeks nr 35028

Znalezisko archeologiczne w Szymanowie



Wydobyty spod warstwy ziemi fragment znaleziska w Szymanowie.

Fot. — R. Królik

Na skraju wsi Szymanowo nie opodal Sre-mu w trakcie prac prowadzonych przez przedsiębiorstwo wodno-melioracyjne z Wolsztyna na grobli pod lasem natknęto się na szczer-niale drzewo sprzed wieków. Zawiadomiono o tym fakcie poznańskie Muzeum Archeologicz-ne, które roztoczyło opiekę nad znaleziskiem.

W tej chwili trudno w pełni stwierdzić co melioranci odkryli. Być może jest to średnio-wieczna łódź rybacka — dłubanka, długości około 9 m. Być może jednak owo szczer-niale drzewo jest fragmentem dawnego przepu-stu wodnego na Jeziorze Szymanowskim. Zna-lezisko znajduje się pod grubą warstwą zie-mi, a przy jego wydobywaniu pomagają będą archeologom żołnierze OTK.

Po zakończeniu prac wydobywczych cały o-biekt przewieziony zostanie do Poznania i tu poddany szczegółowym badaniom naukowym oraz konserwacji. (bran)

Konin

„Derby estradowe” zakończone

Po czterech dniach zakoń-czyła się w Koninie druga już edycja „Derby estrado-wego”, organizowanego przez Zjednoczone Przedsiębiorstwa Rozrywkowe i Wydział Kultu-ry Urzędu Wojewódzkiego. W dwóch sześciogodzinnych koncertach w amfiteatrze i w wielu imprezach towarzyszą-cych, zaprezentowało się oko-ło 200 wykonawców.

„Derby” stanowią przede wszystkim przegląd sztuki ka-baretowej, stąd jej podporzą-dkowane były w dużym stop-niu założenia koncertów. Pro-wadziła je niezawodna para: Zenon Laskowik i Bogdan Smoleń. Doskonały big-band Gustawa Bromy i scenografia Marka Grabowskiego stanowi-ły oprawę dla prezentacji u-miętności przez piosenka-rzy, solistów jazzowych, grup baletowych, zespołów wokal-nych, parodystów, zespołów akrobatycznych. Ta różnorod-ność form artystycznych, zgro-madzonych jednego dnia w konińskim amfiteatrze, stano-wi zarówno najwspanialsze no-vum konińskiej imprezy — „Derby” są próbą wielkich i nowych widowisk estrado-wych — jak i największe nie-bezpieczeństwo.

W ocenie publiczności orga-nizatorzy wyszli z tego przed-sięwzięcia obronną ręką. Kon-certy cieszyły się dużym u-znaniem a brak jury — prócz dosłownie kilku wypadków — nie wpłynął na obniżenie po-ziomu artystycznego. Szczegół-nie podobał się drugi — sobot-ni koncert „Konińskie zdro-wie”, z werwą, ciekawą sce-nografią umożliwiającą świet-ną zabawę. Już pierwszy kon-cert wyłonił pupilów publicz-ności, do których prócz pro-wadzących koncertu należeli: Jan Pietrzak i orkiestra Gus-tawa Bromy. Oni też otrzy-mali nagrody konińskiej pu-bliczności — „Złote Podko-wy”. Dziennikarze akredyto-wani przy „Derby” postano-wili wyróżnić „Złotymi Ostro-gami” Rudi Szuberta z poznań-skiego kabaretu „TEY”.

Tegoroczne „derby” przeko-nały po raz drugi o potrzebie organizowania tej imprezy. Wiadomo już, że za rok od-będzie się trzecia ich edycja. A więc Konin dorobił się im-prezy kulturalnej o znaczeniu krajowym, imprezy oryginal-nej, ciekawej i potrzebnej tak publiczności jak i wykonaw-com. (woj)

Komunikat rumuńsko-syryjski

Po rozmowach N. Ceausescu — H. Asad

Prezydent Rumunii, Nicolae Ceausescu złożył wizytę w Sy-rii i przeprowadził rozmowy z prezydentem tego kraju, Hafe-zem Asadem. Po zakończeniu wizyty opublikowano wspólny komunikat syryjsko-rumuński, w którym stwierdza się, że kon-flikt arabsko - izraelskiego nie można rozwiązać w oder-waniu od problemu palestyń-skiego, leżącego u jego podstaw, oraz bez udziału Organizacji Wyzwolenia Palestyny — jedy-nego, legalnego przedstawicie-la arabskiego narodu Palesty-ny. Sprawiedliwe, trwałe i wszechstronne rozwiązanie pro-blemu bliskowschodniego mo-że zostać osiągnięte tylko przez całkowite i niezwłoczne wyco-fanie wojsk izraelskich ze wszy-stkich terytoriów arabskich, o-kupowanych od 1967 roku, w tym również z arabskiej części Jerozolimy i uznanie nieodłą-cznych praw arabskiego naro-du Palestyny, włącznie z jego prawem powrotu do ojczyzny, samookreślenia i utworzenia własnego niezależnego pań-stwa.

Szefowie obu krajów potwie-rdził istotne znaczenie solidar-ności arabskiej dla wyzwole-nia okupowanych ziem arabskich i przywrócenia Arabom ich praw. Potępił oni zdecydo-wanie bezprawne akcje Izra-ela na okupowanych teryto-riach, w tym tworzenie para-militarnych osiedli izraelskich, niszczenie historycznego i kul-turalnego dziedzictwa Arabów, naruszanie praw rdzenną lud-ności, segregację rasową i wy-siedlanie ludności arabskiej.

Nikaragua zyskuje poparcie na arenie międzynarodowej

Demokratyczna Nikaragua zyskuje coraz większe popar-cie i uznanie na arenie między-narodowej, zwłaszcza w kra-jach trzeciego świata. W Mana-gui powołano w tych dniach komitet działania na rzecz od-budowy Nikaragui przy syste-mie gospodarczym Ameryki Ła-cińskiej (SELA), a jednocześnie utworzono międzynarodowy fundusz odbudowy Nikaragui. PAP

O becny rok jest szczególnie korzystny dla warzyw gruntowych. Znakomicie obrodziły ogórki, dobrze zapo-wiadają się pomidory. Jest pod dostatkiem ziemniaków wczes-nych i warzyw smakowych. Uro-dzaj ten jest widoczny w skle-pach. Pozostaje jednak znacz-na masa surowca, który wyma-ga zagospodarowania. Jak so-bie z tym radzą instytucje do tego powołane, a zwłaszcza pro-wadząca kontraktację i skup warzyw spółdzielczość ogrodni-czo-pszczelarska? Mówi o tym wicedyrektor do spraw handlo-wych Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej w Po-znaniu, Jerzy Rachowski:

— Mamy obecnie szczytowy okres skupu ogórków. Pojawiły się one w tym roku wcześniej i urodzaj jest obfity. Już w pierw-szej dekadzie lipca mogliśmy wyprodukować 18 ton ogórków konserwowych. W pierwszych dniach sierpnia zapasy skupo-

Przemówienie I. Gandhi

Przygotowania do przedterminowych wyborów powszechnych

Były premier Indii, Indira Gandhi, przemawiając w pią-tek na spotkaniu działaczy Kongresu (I) w Bombaju stwier-dziła, iż jej zwolennicy powin-ni być przygotowani na przed-terminowe wybory powszech-ne. Od głosów deputowanych Kongresu (I), którego przywó-dcą jest pani Gandhi, zależy czy nowy rząd indyjski na czele którego stoi Charan Singh uzy-ska w przyszłym tygodniu w parlamencie wotum zaufania. Janata świecka, Charana Sing-ha i popierająca ją partia nie mają w parlamencie samodzielnej większości i nowy rząd mo-że uzyskać wotum zaufania tylko wówczas, kiedy depu-towani Kongresu (I), udzieli im poparcia, bądź jeśli wstrzyma-ją się od głosu. (PAP)

Zmarło czwarte z neapolitańskich ośmioraczków

W sobotę zmarło czwarte z ośmioraczków urodzonych dwa dni wcześniej przez Pasquali-ne Anatrella w Neapolu. Przy-czyną śmierci Francesca — jed-nego z trzech chłopców, były zaburzenia w oddychaniu i brak cukru we krwi.

Stan pozostałych przy życiu dzieci jest bardzo poważny. Przebywają one w inkubato-rach, są odżywiane dożylnie i oddychają przy pomocy spe-cjalnych aparatów. W najgor-szej sytuacji jest ostatni z chłopców, Luca, który w mo-mencie przyścia na świat ważył zaledwie 640 gramów. Za-równo lekarze jak i rodzice są bardzo pesymistyczni, jeśli idzie o możliwość utrzymania przy życiu również pozostałej czwórki. (PAP)

Na rynku warzywnym

Jest urodzaj — brak opakowań

W tym roku jest szczególnie korzystny dla warzyw gruntowych. Znakomicie obrodziły ogórki, dobrze zapo-wiadają się pomidory. Jest pod dostatkiem ziemniaków wczes-nych i warzyw smakowych. Uro-dzaj ten jest widoczny w skle-pach. Pozostaje jednak znacz-na masa surowca, który wyma-ga zagospodarowania. Jak so-bie z tym radzą instytucje do tego powołane, a zwłaszcza pro-wadząca kontraktację i skup warzyw spółdzielczość ogrodni-czo-pszczelarska? Mówi o tym wicedyrektor do spraw handlo-wych Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej w Po-znaniu, Jerzy Rachowski:

— Mamy obecnie szczytowy okres skupu ogórków. Pojawiły się one w tym roku wcześniej i urodzaj jest obfity. Już w pierw-szej dekadzie lipca mogliśmy wyprodukować 18 ton ogórków konserwowych. W pierwszych dniach sierpnia zapasy skupo-

W jakich warunkach pracujemy

Stanowisko „pod chmurką”

P rognozy pogody słucha-my wszyscy z większym lub mniejszym scepty-cyzmem, ale również z pewną dozą zainteresowania. Sygnali-zuje ona bowiem, w jakimś przybliżeniu, czy idąc do pra-cy wziąć kalosze i parasol, czy włożyć przewiewne wdzianko czy też cieplejsze palto. Słowem dla większości ludzi prognoza jest informac-ją w jakich warunkach będą szli czy podróżowali do swo-ich instytucji lub fabryk. Dla wielu jednak jest ona zapo-więdzią warunków, w jakich będą pracowali. Należą do nich budowlani.

I właśnie dlatego, że budow-lani wykonywać muszą swoje zadania bez względu na pogó-de, na deszcz, mróz, upał, że są bezpośrednio wystawieni na oddziaływanie tych zja-wisk atmosferycznych, tak ważna jest w owym dziale gospodarki działalność socjal-na. W pierwszym rzędzie ta prowadzona bezpośrednio na placach budów.

Przywiązuje do niej wagę nie tylko Związek Zawodowy Pracowników Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budow-lanych, ale również resort. Pismo ministra z 1972 roku określa jak powinny wyglą-dać zaplecza socjalne budów. Muszą być one wyposażone w łazienki, szatnie, umywalnie, sanitariaty, suszarnie odzieży. I musi być to wszystko goto-we nim „w szczerze pole” roz-poczynającej się inwestycji wejdą pierwsi robotnicy. Trze-ba więc, nim się wznieśnie trwałe pomieszczenia, zaczy-nać od barakowozów.

Na szczęście od paru lat nie ma już większych kłopotów z ich naby-ciem. Nie skarżą się przynaj-mniej na nie budowlani „od mieszkaniówki”. Natomiast służby socjalne przedsię-wzięcia budownictwa przemys-łowego twierdzą, że trudno-sci z nabyciem barakowozów bywają.

Ta rozbieżność w ocenie sy-tuacji wynika zapewne ze specyfiki tych dwóch działów budownictwa. Budownictwo mieszkaniowe, to z reguły wielkie osiedla wznoszone la-tami. Można więc na nich — po pierwszych miesiącach pro-wizorki — wzniesć solidne obiekty zaplecza socjalnego. Tym bardziej, że z reguły po zakończeniu budowy zaku-puje je inwestor dla swoich potrzeb, urządzając w nich na przykład osiedlowe świetlice. Ale na inwestycjach przemys-łowych, mających krótki cykl realizacji, barakowozy są częstokroć jedynym sposobem na zorganizowanie zaplecza so-cjalnego, gdyż trwałych obiek-tów nawet nie zdążyłoby się wzniesć. Potrzeba więc ich w „przemysłówkach” więcej.

Są one rozwiązaniem przy-miennym, ale dobrze, iż ostat-nio pojawiły się kontenery.

Tak nazywa się gotowe, wy-posażone we wszystkie insta-lacje segmenty, które tylko trzeba ustawić i podłączyć do sieci wodnej i elektrycznej. Szczególnie przydatne są na budowach przemysłowych. I sadyć należy, że w miarę roz-woju ich produkcji, znikną też kłopoty, które mają „prze-myśłowki” z suszarniami o-dzieży.

Suszarnie bowiem to właś-nie ten punkt, w którym za-plecza socjalne budów odbie-gają w praktyce od teorii wy-znaczonej zarządzeniem mini-sterstwa. Barakowozów-su-szarni brak. Teraz, przy kon-tenierach, będzie je można or-ganizować.

Trzeba będzie tylko upow-szechnić regulatory wyłączni-ków energii zastosowane w istniejących suszarniach na placach budów Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlano-go nr 2. Przy ograniczeniach zużycia prądu są one niezastąpione, gdyż wyłączają urzą-dzenia suszące w dzień, a włączają w nocy.

O gólnie więc zaplecza so-cjalne na budowach są, choć różnie się w nich dzieje. Przede wszystkim w jadalniach. Dostarczanie robot-nikom posiłków regeneracyj-nych jest obowiązkiem każ-dego przedsiębiorstwa. I znów z tym mniejsze ma kłopoty budownictwo mieszkani-owe w dużych miastach. W Po-znaniu zupy przygotowywane w centralnej stołówce Zjedno-czenia Budownictwa rozwoż-ne są na poszczególnie, będą-ce w trakcie budowy osiedla, a nikt na ich jakość nie narze-ka. W innych, dużych, mia-stach i „mieszkaniówkach” i „przemysłówkach” korzystają z usług gastronomii otwartej. Za te same pieniądze jedne restauracje przygotowują po-siłki smaczne i pożywne, inne — takie, których zjeść nie można. Ale w dużym mieście jest możliwość zamiany do-stawcy. Gorzej jest w jakiejś mniej miejscowości lub na wsi, bo tam wyboru nie ma. A przecież 35 obiektów wno-szonych obecnie przez poznań-ską „przemysłówkę pierwszą” i 40, na których gospodaruje „przemysłówka druga” znaj-duje się w dużej mierze właś-nie w ośrodkach małych, w województwach: kaliskim, ko-nińskim, leszczyńskim, pil-skim, poznańskim. Dlatego więc mają te przedsiębior-stwa więcej kłopotów z ży-wieniem załóg.

Można zaobserwować na tych „wielkomijskich” i „pro-wincjonalnych” budowach je-szcze inne różnice. Otóż na tych drugich częściej w zaple-czach socjalnych jest bałagan i — powiedzmy — brakuje czystości.

Skąd ta różnica? Załogi przedsiębiorstw budowlanych

działających w dużych mia-stach, a więc przede wszyst-kim „mieszkaniówek” są bar-dziej ustabilizowane. „Przemy-słowki” podejmujące inwesty-cje na ogół w małych mie-jscowościach siłą rzeczy przy-jmują do pracy nowych ludzi. Przeważnie, poza inżynierami i majstrami oraz wysoko kwa-lifikowanymi specjalistami, są załogi. Dla wielu zaś no-wo przyjętych, w pierwszym rzędzie tych młodych oraz mieszkańców wsi przechodzą-cych na status chłopów-robotni-ków, jest to pierwsze zetknię-cie się z zakładem pracy, któ-rego częścią dopiero się sta-ja. Nie zawsze więc umieją szanować wspólne dobro. I nie zawsze umieją od razu podporządkować się wymo-gom dyscypliny i techniki.

To ostatnie właśnie jest w budownictwie jedną z głów-nych przyczyn wypadków przy pracy. Zasady pracy bez-piecznej, a więc właściwej ob-sługi maszyn budowlanych, montowania elementów, sta-wiania i rozbierania ruszto-wań, szalunków w wyko-pach itp. są robotnikom zna-ne. Wiedza o tym wchodzi w skład nauki zawodu. Ale są tacy, najczęściej właśnie no-wo przyjęci, którzy chcą sobie pracę „ulatwić” czy „przyspie-szyć”, omijając czy łamiąc owe zasady, a także przepisy bhp. Często tu jest niekorzy-skanie z urządzeń zabezpiecza-jących.

T ych zaś jest na budo-wach coraz więcej. W budownictwie mieszka-niowym, teoretycznie biorąc, wyeliminowana została moż-liwość upadku z wysokości, dzięki obudowom i sprzętowi ochronno-osobistej produkowa-nym przez ZREMB. Wystar-czy je tylko stosować. Lecz o-pracowane dla potrzeb bu-downictwa mieszkaniowego, dostosowane do jego technolo-gii, nie zawsze mogą być one używane na budowach prze-myślowych, z których każda jest przecież inna, ma odmienną technologię. Tu jednak w sukurs przychodzi ruch racjo-nalizatorski — typowe zabez-pieczania są przerabiane, do-pasowywane do konkretnych potrzeb.

Coraz powszechniejsze stają się też na wszystkich budo-wach, niezależnie od ich ty-pu, takie zabezpieczenia, jak wyłączniki przeciwpożarowe instalowane na dźwigach. I coraz większy jest w bu-downictwie porządek — tylko około 5 procent wypadków powodowanych jest nieprze-strzeganiem zasad ładu. I ta ostatnia liczba mówi jeszcze raz, o tym, że w szczególnie ciężkich warunkach pracy, na stanowiskach „pod chmurką” specjalna rola odgrywa i od-grywać będzie to, jak sami ludzie dbają o swoje bezpie-czeństwo.

ZOFIA SZPROKOFF

Jak z tego wynika spółdziel-czość musi się borykać z prze-robem dużej masy ogórków, a nawet część oddawać do spasa-nia inwentarzem. A co będzie z nadmiarem pomidorów, któ-rych wysyp powiada się obfi-cie? Do tej pory już skupiono w Poznańskim 800 ton, nie li-cząc fabryk przetwórczych.

W sytuacji urodzaju warzyw rozważania wymaga także pro-blem przechowywania zapa-sów zimowych, szczególnie ziem-niaków, warzyw smakowych i cebuli. Zapowiadana od lat bu-dowa przechowalni dla Pozna-nia nie może doczekać się rea-lizacji, choć sporządzono kolej-ną dokumentację i znaleziono wykonawcę. Ubiegła zima wy-kazała skalę trudności w za-opatrzywaniu ponad półmiliono-wego miasta w warzywa z za-marzniętych kopców. Rezerwy zimowe trzeba zgromadzić, lecz musi być dla nich stosowne miejsce. (emp)

SIERPIEN

20

Poniedziałek

Bernarda Sobiestawa

Słonce: 5.42—20.18

TEATRY

POLSKI — g. 18, 20 „Trzech w linii prostej”.

KINA

KDF MUZA — g. 14, 16.30 „Sa motny detektyw McQ” (amer. 15 l.), g. 19 „Sceny z życia małżeńskiego” cz. I i II (złoty. 18 l.).
 APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Dubler” (fr. 12 l.).
 BAŁTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Lek wysokości” (amer. 15 l.).
 GONG — g. 15.30 „Zorro” (wi. fr. b.o.), g. 18, 20 „Udręka” (hisz. pański 18 l.).
 GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Mistrz rewolweru” (amer. 15 l.).

JAGIELLONKA — g. 16 „Zindy, chłopiec z bagien” (meks. b.o.), g. 18 „Halo Szpicbródka” (pol. 15 l.).
 MINIATURKA — g. 15.30 „Pogrzeb świętego” (pol. 12 l.), g. 17.30, 19.30 „Ostatni pociąg z Gun Hill” (amer. 15 l.).

OSIEDLE — g. 16 „Pies za burzą” (radz. b.o.), g. 19 „Niewierna żona” (fr. 18 l.).

PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Zerwana nić babiego lata” (radz. 12 l.).

RIALTO — g. 14.30 „Przygody małego Nuki” (radz. b.o.), g. 16, 18, 20 „Mistrz kierownicy ucieka” (amer. 15 l.).

RUSALKI (Swarzędz) — g. 16, 18, 20 „Autostopowicz” (czech. 15 l.).

SŁONCE (Os. Przyjaźni) — g. 15.30, 17.30 „Terror Mchagodzilli” (jap. b.o.), g. 20 „Barwy ochronne” (pol. 15 l.).

TECZA — g. 15.30, 17.30 „ABBA” (szw. b.o.), g. 19.30 „Trędowata” (pol. 12 l.).

WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Bliźnięta” (amer. 12 l.).

WRZOS (Mosina) — g. 14.30, 17 „Bitwa o Midway” (amer. 12 l.), g. 19.30 „Mściciel” (amer. 18 l.).

Zoo (Stare) ul. Zwierzyniecka i (nowe) ul. Książkowa — od g. 9 do zmroku.

DYŻURY

SZPITAL: Interna, chirurgia, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; okulistyka — ul. Walki Młodych 7; neurologia — ul. Lutycka.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20. Wypadki uliczne i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66.

Podstacje (czynne całą dobę): Os. Piastowskie 16, tel. 722-24; ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Ugoły 16, tel. 20-54-31; Kościuszki 103, tel. 544-44; Swarzędz, ul. Wiankowa, tel. 544-44 i 137-309; Luboń, pl. Wolności 6, tel. 544-44 i 130-390.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia, ul. Marcinkowskiego 21 — czynny codziennie g. 7-22, tel. 999 — udziela informacji, porad lekarskich i prawnych, przyjmuje skargi interwencje.

Telefon Zaufania 999 porady prawne, tel. 522-51. Obie placówki czynne w dni powszednie g. 15.30-7.30, dni świąteczne — całą dobę.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 92, Kórnicka 24, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Słowiańska, Starelecka 1, Głogowska 107/109, Os. Przyjaźni paw. 141, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia: 9.05 Lato z Radiem: 11.40 Tu Radio Kierowców: 12.25 Muzyka polska: 13.01 Muzyka: 13.20 Z nagrań grupy Crash: 13.40 Kącik melomana: 14 Studia „Gama”: 14.05 — Inf dla kierowców: 14.20 Studia Relaks: 14.25 Studio „Gama”: c. d.: 15.05 Korespondencja z zagranicą: 15.10 Studio „Gama”: c. d. rok g. 15.45 — Inf dla kierowców: 16 Tu Jedynka: 17.30 Radiokurier: 18 Tu Jedynka: c. d.: 19.33 Konc. żywe: 19.45 Gwiazdy naszych estrad: 19.49 Relaks z muzyką ludową: 20.05 Słuchamy naszych interwencji: 20.10 W wakacje z muzyką popularną: 20.35 Melodie lat 70: 21.15 Przebieg trzech pokoleń: 22.22 Kłose na muzycznej antenie: 22 Wita Was Polska — mag. słowno-muz.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8.35 Dialogi i zbliżenia: 9.30 My 79 — aud. SM; 9.40 Tu Radio — Moskwa: 10 Poetyckie atelier T. Czyżewskiego; 10.30 Gra zespołu J. Munia; 10.40 Sprawy codzienne; 11 Wakacje melomana; 11.35 Postęp, dom, nowoczesność — porady praktyczne dla kobiet: 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Muzyka melomana; 13 Dobre, ale mało; 13.10 R. Wagner: Scena, opowiadanie Zygmunta oraz wyzwanie Hundinga z I aktu dramatu o „Walkirii”; 13.35 Ze wsi i o wsi: 13.51 C. Debussy: Jeux — poemat choreograficzny; 14.10 Wiecie, lepiej, nowoczesnie; 14.25 Muz. Mozarta; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 15.45 Wakacje na własny rachunek; 16 Nowości radiowego studia: 16.10 Muzyka polska ubiegłego

Potrzebne lepsze zaplecze służb komunalnych

Nie wystarczy myśleć o zimie

Latę o zimie? Tak. Zainteresowaliśmy się bowiem działaniami, które podjęto w Poznaniu dla zapewnienia miastu normalnego funkcjonowania, gdyby zbliżająca się zima znów była wyjątkowo mroźna i śnieżna. Czy doświadczenia minionej nie poszły w las?

Nie ulega wątpliwości, że w tamtym okresie poznańskie służby komunalne nie zdały egzaminu. Jakże są tego przyczyny? Główna — to zapewne niedostateczne zaplecze techniczne przedsiębiorstw komunalnych. Tymczasem na ich prawie wszystkich obecnie realizowanych budowach rosną zaległości. Z opóźnieniem powstają zajeżdźnie — tramwajowa przy ul. Fortecznej (częściowo gotowa była w lipcu) i autobusowa na Kopaninie, baza dla Komunalnego Przedsiębiorstwa Techniki Sanitarnej przy ul. Góreckiej, magistrale ciepłownicze oraz centralna oczyszczalnia ścieków w Kozichłogach. Wolne tempo robót towarzyszy także rozbudowie ujęć wody.

Z 280 prowadzonych inwestycji komunalnych w Poznaniu niewiele jest realizowanych zgodnie z ustalonym harmonogramem. Nie tylko z winy wykonawców, lecz przede wszystkim z braku urządzeń, surowców i materiałów budowlanych. Są to główne przyczyny słabego postępu prac. Przykładowo — długo nie można było otrzymać zasuw o prawie metrowym przekroju, niezbędnych dla magistrali ciepłowniczych. Kiedy wreszcie przyznano je Poznańowi, wyłoniły się kłopoty z robotami izolacyjnymi, które wykonuje... jedno z przedsiębiorstw w kraju.

Każdego roku część środków przeznaczonych na określone z góry inwestycje komunalne, wykorzystywana jest na inne zadania. Gdyby nie to, musiałyby jednak „przepaść” wiele milionów złotych.

Przeciągające się budowy uniemożliwiają skuteczniejsze przedsięwzięcia gospodarki komunalnej. Czy, bowiem parkując zimą na wolnym powietrzu autobusy mogą być sprawne? Stworzenie zaś jakichkolwiek w wydzierżawionej hali targowej, to roz-

wiązanie przewidywane, a przy tym wcale nie tanie, bo kosztowało 10 mln zł.

Zajeżdźnia przy ul. Fortecznej ma być gotowa pod koniec roku, ale ta na Kopaninie nie zostanie skończona tak szybko. Wobec tego podczas nadchodzącej zimy — jeśli okaże się ona mroźna — trzeba będzie znów wynająć co najmniej dwie hale targowe.

Przedsiębiorstwa komunalne odczuwają też niedostatek specjalistycznego sprzętu. Potrzeba więc współpracy z niektórymi zakładami, które dysponują ciężkim sprzętem. Podczas tegorocznej zimy skorzystano z jego pomocy i wteży na ulicach nie było tak źle.

Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej podjęło sporo starań, by nie powtórzyły się drastyczne niedomagania służb komunalnych. Przede wszystkim — jak zapewnił naczelny dyrektor, Jan Różański — **Poznań pozyskał kilkanaście ciężkich wozów transportowych do przewożenia opału z bocznic, przybyły samochody ciężarowe i specjalistyczne.** Wyznacza się już teraz zakłady i sprzęt, który będą one musiały w razie konieczności skierować na poznańskie ulice.

Zwrócono nadto uwagę na remonty kotłowni centralnego ogrzewania. Kupiono dla nich m. in. 10 agregatów ogrzewczych (pradotwórczych). Do zimy ma być zakończona budowa odcinka magistrali wschodniej, dzięki czemu ma się poprawić ogrzewanie Rataj. Gromadzi się opał oraz środki chemiczne i piasek do walki z gołolodą. Zabezpiecza się świetliki uliczne, by nie zamarały urządzenia doprowadzające wodę do kotłowni centralnego ogrzewania.

Nieprzerwanie trwają w województwie poznańskim naprawy dachów (domów państwowych i prywatno-czynszowych). Podczas tegorocznej zimy uszkodzonych ich zostało około 1600. Do odnowienia zostało jeszcze 400 domów. Prace te mają być zakończone przed zimą.

Czyni się wiele, by mrozy i śnieg znów nie dezorganizowały życia miasta. Czas pokaże, czy będą to działania skuteczne. (an)

„Armia Poznań” i „Trismus”

Telewizyjne spektakle teatralne poznańskiego ośrodka



Dwa widowiska teatralne, których emisje przewidziano na 3 i 10 września w programie ogólnopolskim, przygotował poznański ośrodek telewizyjny.

Pierwsza sztuka, dla teatru faktu, pod tytułem „Armia Poznań” oparta jest na jednym z wątków opowieści dokumentalnej Jerzego Korczaka „Cóżżeś ty za pani”. Treścią są ów matyczne losy Armii Poznań we wrześniu 1939, ukazane po raz pierwszy od strony działań jej dowódców. Role generała Kutrzeby gra Zbigniew Józefowicz (aktor Teatru Polskiego w Poznaniu, a generała Bortnowskiego — Michał Pawlicki. Reżyseria Henryka Kluby.

Scena z „Armii Poznań”.

Fot. — M. Mańkowski

Tydzień później — emisja telewizyjno-teatralnej adaptacji książki Stanisława Grochowiaka „Trismus”. Rzec o zakochanym esesmanie. Widowsko reżyseruje Ryszard Bugajski, a wykonawcami głównych ról są aktorzy poznańskiego Teatru Nowego, m. in. Maria Robaszkiewicz, Sława Kwaśniewska, Żywila Pietrzak, Zbigniew Grochal, Michał Grudziński, Marian Pogasz.

Obydwa przedstawienia zrealizował telewizyjnie Jan Kurtek, scenografię przygotował Marek Sobociński, a dźwiękowo opracował je Przemysław Kurkowski. (wig)

stulecia; 16.40 „Zwierzchnia Marty” — opow. J. Urbanińskiego; 17 Blaski i cienie muzyki jazz-rock; 17.20 Notatnik kulturalny; 17.30 Portret pisarza — Julio Cortazar; 18 Polacy lauretami międzynarod. konkursów muz.; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Radiowe spotkania; 19 Nagrania A. Rubinstein; 20 Saldo. Panie Dyrektorko; 20.20 „Kontrapunkt” — tygodnik o muzyce XX wieku; 21.40 Hiszpańskie pieśni renesansowe śpiewa Victoria de Los Angeles; 22 Jak zostać dziennikarzem radiowym; 23 „Znaki czasu” — J. P. Picasso; 23.35 Co słyszał w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 6.30, 8.30, 11.30, 13.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.40 Co kto lubi; 9 „Czyste radości mojego życia” — ode. pow. J. Smida; 9.10 Kiermasz płyt wytwórni Supraphon; 9.30 Sonaty dla chłose Arcangelo Corelliego gra zespół „Muscorum Arcadia”; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Tematy D. Reinhardt; 11 Dzień jak co dzień; 11.30 Dyskoteka pod gruszą; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powtórzenie z rytmu; 13.50 „Właściwy moment” — ode. pow.; 14 Lato w Filharmonii — ode. pow.; 15 Wakacje ze swingiem; 15.40 Piosenki wspomnienia; 16

Ren. pt. „Spotkanie po latach”; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 79; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Odkryte przeboje; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Pow. w wyd. dżw. — E. Fejes „Dobry wieczór lato, dobry wieczór miłość”; 19.35 Opera G. Verdi’ego „Dzień królowania”; 19.50 „Czyste radości mojego życia” — ode. pow.; 20.60 minut na godzinę; 21 Galeria starych mistrzów interpretacji; 22.08 Gwiazda śledim wieczorów — G. Zamfir; 22.15 „Gdańsk 39” — rep. dokum.; 22.35 Impresje gitarowe; 23 „Odgłosy przyrody”; 23.05 Trzy kwadransy jazzu; 23.50 Między dniami a snem.

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 8.10 Piosenki w duecie; 8.35 C. M. Weber: Uwertura do opery „Euryant”; 8.55 Kulisy kuchni; 9.51 Muzyka; 9.56 Wędrujemy z piosenką; 9.55 Konc. kameralnej muzyki baroku; 10 Graj starożytną nutę Tatr; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 J. angielski; 11.15 Gra Acker Bilk; 11.30 Rumuńska artystka I. Cotrubaz — śpiewa arie z oper Mozarta i Verdiego; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Głęboka płyt; 13 Śpiewa A. Jantar; 13.15 Parada

Pożar mały ale groźny

Wczoraj przed godziną 10 po tężny czarny pióropusz dymu w rejonie ulicy Poznańskiej w Poznaniu, świadczył o tym, że wybuchł groźny pożar. I rzeczywiście był on groźny, chociaż palia się tylko mała drewniana szopka przy ulicy Niskiej 6. Ogień zagrażał pobliskiemu warsztatowi stolarsko-budowlanemu WSS „Społem”. Do akcji gaśniczej przystąpiły więc trzy jednostki straży pożarnej, które po 30 minutach całkowicie opanowały sytuację.

Pożar powstał w wyniku wałowej instalacji elektrycznej. Straty sięgają 3 000 zł. (ak)

Było to w Kole

Krwawy samosąd w gmachu... sądu

W ubiegłym tygodniu w Kole (województwo konińskie) — został dokonany krwawy samosąd i to — fakt u nas chyba bez precedensu — w gmachu sądu na oczach wielu świadków.

Krytycznego dnia Sąd Rejonowy w Kole miał ogłosić wyrok w procesie o zgwałcenie jednej z mieszkanki województwa konińskiego. Oskarżony o to przestępstwo — Jerzy Jaroniewski, który jedynie w śledztwie przyznał się

Ponad 20 000 godzin pracy

Społeczny czyn wielkopolskich harcerzy

Zakończyła się tegoroczna Harcerska Operacja Lednica, w której wzięło udział 1154 uczestników. Działalność tę prowadzi od sześciu lat Chorągiew Poznańska ZHP. Pisaliśmy już o wychowawczo — dydaktycznych celach operacji. Podsumujmy teraz wyniki udziału społecznego działania młodzieży w zagospodarowaniu Szlaku Piastowskiego na odcinku od Poznania do Gniezna i Jankowa Dolnego.

Wartość harcerskiego czynu podczas sześciu letnich Operacji Lednica osiągnęła cztery i pół miliona złotych. Program dalszych prac przewiduje działania do roku 1985, a dotyczy głównie robót porządkowych i budowlanych.

Prace te polegały na wyposażeniu parkingów, budowie poczekalni na przystankach autobusowych, znakowaniu tras dla turystów, pomocy przy urządzaniu Wielkopolskiego Parku Etnograficznego i Muzeum Pierwszych Piastów oraz odbudowie staromiejskiego zespołu Gniezna. Wiele robót wykonali harcerze w Kiszko-

wie położonym niedaleko ich baz obozowych, a także w nich — wokół Jeziora Lednickiego. Dokonane 18 bm. podsumowanie wykazało, że np. uczestnicy bazy w Imiolkach przepracowali społecznie ponad 7 000 godzin, zaś na wykopaliska archeologiczne przeznaczono 4500 godzin roboczych.

Bardzo istotną pomoc w tym roku okazali harcerze przy żniwach, pracując na rzecz rolnej gospodarki uspołecznionej i rolników indywidualnych.

Wyniki osiągnięte na półmetku Harcerskiej Operacji Lednica pozwalają na stwierdzenie, że działalność młodzieży na Szlaku Piastowskim przynosi z jednej strony rezultaty ekonomiczne, a z drugiej — jest piękną formą kształtowania patriotycznych postaw obywatelskich.

Trudno ocenić korzystne wychowawcze skutki operacji harcerskiej, bardziej wymierne są wyniki gospodarcze — podczas minionych wakacji jej uczestnicy przepracowali społecznie 20 538 godzin. (wos)

Urzeczeni



Czy to odpoczynek po zabawie, czy fascynacja urodą architektoniczną poznańskiego Starego Rynku?

Fot. — R. Królak

Wystawa

w „Arsenale”

Dzisiaj o godz. 13 w „Arsenale” przy poznańskim Starym Rynku otwarta zostanie wystawa malarstwa Haliny i Leona Michalskich z Warszawy. Wystawa będzie miała charakter retrospektywny — artyści specjalizujący się m.in. w pejzażu pokażą swój dorobek twórczy, poczynszy od lat pięćdziesiątych. (bran)

GOŃCA

zatrudni natychmiast redakcja „Głosu Wielkopolskiego”

Zgłoszenia — Dział Służb Pracowniczych Poznańskiego Wydawnictwa Prasowego, ul. Grunwaldzka 19.

po zabiegu chirurgicznym nastąpiła poprawa. Obecnie życiu rannego nie zagraża niebezpieczeństwo.

Sprawca wstrząsającego samosądu — Wiesław S. tuż po tym czynie został zatrzymany przez funkcjonariuszy MO. Prokurator Rejonowy w Kole zastosował wobec Wiesława E., dotychczas niekaranego, areszt tymczasowy pod zarzutem usiłowania zabójstwa. Z wstępnych ustaleń śledztwa wynika, że sprawca owego przestępstwa w pobliżu są rozpraw oczekiwali na J. Jaroniewskiego, mając nadzieję, że milicjanci, prowadzący go do szpitala w Kole. Stan J. Jaroniewskiego był ciężki, ale

TELEWIZJA

PROGRAM I

16.00 — Obiektywy;
 16.20 — Dziennik (kol.);
 16.30 — Dla młodych widzów — „Kino Zwierzynca” (kol.);
 17.00 — „Dzień dobry, w kręgu rodziny” (kol.);
 17.30 — „Zobaczmy się w niedzielę” — polski film fab.;
 19.00 — Dobranoc;
 19.10 — Siódemka;
 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
 20.15 — Teatr Telewizji — Ewa Bóber i Wojciech Solarz: „Pra wo głosu” — cz. I (kol.);
 22.00 — „Beethoven nasz współczesny” — inauguracja imprezy odbywającej się w dniach 20-26. VIII. br. w Filharmonii Poznańskiej i obejmującej wszystkie symfonie Beethovena. Wystąpi Wielka Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia i Telewizji w Katowicach pod dyrekcją Stanisława Wisłockiego (kol.);
 22.45 — Dziennik (kol.);
 23.00 — W minutę po premierze: „Zaniechanie i nadzieja” (kol.).

PROGRAM II
 15.30 — Nowoczesność w domu i zagrodzie;
 DZIEŃ RUMUŃSKI W TP, w tym:
 16.00 — Zapowiedź programu;
 16.05 — „Rumunia — wczoraj i dziś” — teletext filmowy;
 16.35 — „Bukareszt” — rep. filmowy;
 16.50 — „Theodor Aman” — sylwetka malarza;
 17.00 — „Liliana Civiloi” — o 14-letniej skrzypaczce;
 17.20 — „Wszystko co gra” — o ludowych instrumentach muzycznych;
 17.35 — „Jest taka krajina” — film folklorystyczny przedstawiający piękno krajoznawstwa rumuńskiego;
 18.05 — „Rumuńskie rytmy” — program estradowy;
 18.20 — „Rzeźbiarz” — filmowy portret Vide Ghezy;
 18.35 — „Delta Dunaju” — impresja filmowa;
 18.50 — „Rumunia dziś” — film dokumentalny;
 19.10 — Teleskop;
 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
 20.20 — „Impresje rumuńskie” — film dok.;
 20.55 — „Hyperion” — rumuński film fab (kol.);
 22.20 — 24 godziny (kol.).

Praca

Przyjmę dozorstwo. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 1974g.

Pani na stałe ze spaniem (osobny pokój) do starzego małżeństwa potrzebna zaraz. „Złota Jesień”. Os. Powstań Narodowych 31 m. 4. 1895g

kupno

Kupię skrzynię biegów do Fiata 1100. Schönknecht 67-416 Kaszczor 42 99531g

Meble antyczne, stara porcelana, lampy, obrazy kupię. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 99570g.

sprzedaż

Silnik wysokoprężny 190 Dc sprzedam. Lipian. woj. Szczecin, tel. 274 2095-K2

Nadwozie Fiata 126p do remontu i samochodowy rezerwizor sprzedam. Suchy Las, Obornicka 38 1943g

Cebule tulipanów do podzielenia oraz siewki „Prasa”. Tel. 20-64-98 dzwonić po godz. 14. 1775g

Kożuch damski i dziecięcy sprzedam Sosnowska Robakowo 23, gmina Kórnik. 99723g

samochody

Fiata 125p 1500 odbiór Pol możyb sprzedam Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 1250g.

Antykoryzyjne zabezpieczenie ze szczególnym uwzględnieniem przestrzeni zamkniętych wykonuje specjalistyczny Auto-Service. Przemierowo Szosa Poznańska 3 do września udzielamy 10% rabatu. 1300g

ZAKŁADY PRZEMYSŁU METALOWEGO

H. CEGIELSKI w Poznaniu

zatrudnią zaraz:

- MASZYNISTÓW KOLEJOWYCH
- USTAWIACZY WAGONÓW
- MANEROWYCH

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia HCP, ul. Dzierżyńskiego 223/229, pok. 15.

Dla zamiejscowych istnieje możliwość zakwaterowania w hotelu robotniczym. 2514-K1

SPROSTOWANIE

W OGŁOSZENIU

CENTRUM KSZTAŁCENIA USTAWICZNEGO ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO

z dnia: 1 i 7 sierpnia br. dotyczącego:

3-letnich KURSÓW PRZYGOTOWAWCZYCH do EGZAMINÓW EKSTERNISTYCZNYCH

MYLNIE PODANO

numer Szkoły Podstawowej 32 zamiast PRAWIDŁOWEGO 42

2512-K2p

lokale

Fiata 131 S Mirafiori rocznik 1977 sprzedam. Wiado- mość: tel. 22-02-69. 1072gpi

Wynajmę mieszkanie 3-po- kojowe, telefon, garaż ogródek na rok, dzielnica Grunwald. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 66-B.

Szukam niekrepującego pokoju w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 2105g.

Małżeństwo poszukuje po- koju. Kupię M-2 lub M-3 własnościowe. Budownic- two obojętne. Oferty „Pra- sa”. Grunwaldzka 19, dla 1883g.

Poszukuję kawalerki, po- koju z kuchnią. Tel. 22-44-35. 1730g

Dwa mieszkania nowe bu- downictwo samodzielne za- mienie na 2-3-pokojowe równorzędne do II ptr. Oferty „Prasa”. Grun- waldzka 19, dla 1792g.

Przyjmę na pokój. Os. Ko- bernika, ul. Newtona 6F m 1 po godz. 15 1807g

Przyjmę małżeństwo bez- dziejne na pokój. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 2175g.

nieruchomości

Kupię działkę budowlaną Puszczykowo, Niwka Szczepankowo, tel. 33-01-11 lub oferty „Prasa”. Grun- waldzka 19, dla 1739g.

Działkę 0,5 ha z zabudowa- niami gospodarczymi, na- dające się do prowadze- nia hodowli sprzedam. Mieczysław Wierzyk. Za- charzew, ul. Topolowa 2, 63-400 Ostrów Wlkp. 1093p

Oddam w dzierżawę 4 ha ziemi z prawem zabudo- wy blisko Poznania. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 1819g.

Działkę 0,5 ha z budyn- kiem mieszkalnym z c.o. i zabudowania gospodar- cze sprzedam. Luboń Ko- to Poznań, ul. Sobieskie- go 87. 1893g

Kupię domek jednorod- zinnny w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 2742-K1.

Dom jednorodzinny prze- dam. Marian Lechniak, Poznań - Plewiska, ul. Ko- lejowa 24, k/Poznań. 1995g

Dom nowy 5-pokojowy oraz pomieszczenie 200 m² murowane, nowe przy gra- nicę Poznania sprzedam. Poważne oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 9973g

Poznań! Połowe domu bliź- niaczego, komfortowego sprzedam. Oferty „Pra- sa”. Grunwaldzka 19, dla 99715g.

Sprzedam dom jednorod- zinnny w Obornikach. Oferty „Prasa”. Grun- waldzka 19, dla 99762g.

Sprzedam działkę 3.600 m² ze szklarnią. Maria Grze- siak, 64-030 Śmigiel, ul. Wi- taszka 1. 99763g

Rolnik (uprawnienia) wy- dzierżawił ziemię, gospo- darstwo lub kupi 0,5 ha Oferty „Prasa”. Grun- waldzka 19, dla 99810g.

WSS „SPOŁEM”

ODDZIAŁ HANDLU DETALICZNEGO

w Poznaniu

UPRZEJMIIE INFORMUJE

PT KLIENTÓW

o zorganizowanej akcji

SKUPU OPAKOWAŃ SZKLANYCH

- SZKLANEK po musztardzie i majonezie,
- BUTELEK MONOPOŁOWYCH,
- BUTELEK po WINIE,
- BUTELEK po MLEKU 1 litr, SMIETANIE

o r a z

- BUTELEK po wszelkich napojach chłodzących

ZAINTERESOWANYCH ZAPRASZAMY:

- ♦ w dniu 20 VIII w godz. 11 — 17 na TARGOWISKU JAGIELLOŃSKIM
- ♦ w dniu 21 VIII w godz. 11 — 17 na RYNKU BERNARDYŃSKIM
- ♦ w dniu 22 VIII w godz. 11 — 17 na RYNKU ŁAZARSKIM
- ♦ w dniu 23 VIII w godz. 11 — 17 na RYNKU JEZYCKIM
- ♦ w dniu 24 VIII w godz. 11 — 17 na RYNKU WILDECKIM

2648-K1

zguby

Zgubiono prawo jazdy ka- tegorii B wydane na naz- wisko Henryk Gabrukiewicz. 63-210 Żerków. Ry- nek 19. 1091p

Znaleziono większą go- tówkę, odebrać można w barze „Pod Stokami” ul. Żytunia 19. 2172g

13 sierpnia zaginał na La- wicy szczeciński owczarek niemiecki, czarny podpa- lany. Zwrot za wysokim wynagrodzeniem. Tel. 67-28-32 po godz. 20. 2165g

rozne

Cyklinowanie, Kupsen, tel. 619-99. 99998g

matrymonialne

Panna 28-letnia, wykształ- cenie średnie, własne mieszkanie, domatorka, pozna kulturalnego pana do lat 35. Cel matrymo- nialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 1092p.

przetarg

ZAKŁADY METALURGICZNE „POMET”

w Poznaniu, ul. Krańcowa 15 — ogłaszają:

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie: robót związanych z osa- dzeniem okien w:

- Odlewni W-3 — 170 szt.
- Zakładzie W-2 — 204 szt.

W przetargu mogą brać udział wykonawcy zakładów państwowych, spółdzielczych i pry- watnych.

Wszelkich informacji dotyczących prac udzie- la: Dział Głównego Mechanika, ul. Krańco- wa 15, tel. 759-81 wewn. 248 i 704-59.

Oferty przyjmowane będą w terminie 14 dni od chwili ogłoszenia w prasie.

Kosztorys ślepy do wglądu zainteresowanych w Dziale Gł. Mechanika.

Termin wykonania pracy — do dnia 30 lis- topada 79 r.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetar- gu bez podania przyczyn i swobodny wybór oferenta. 2600-K1

† Dnia 17 sierpnia 1979 roku po długiej i cięż- kiej chorobie, zakończył w wieku 60 lat, swe pracowite, pełne poświęcenia życie, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, drogi ojciec, teść, szwagier, dziadek, pradzia- dek, stryj i wujek, śp.

WALENTY MARCINIAK

mistrz piekarsko - cukierniczy

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 21 bm. o go- dzinie 16.30 na cmentarzu komunalnym w Śre- mie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

† Pograżeni w głębokiej boleści zawiadamia- my, iż po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., zakończył swoje pracowite życie, mój nieodżałowany mąż, nasz drogi ojciec, teść, najukochańszy dziadek, śp.

inż. TADEUSZ SKUSIEWICZ

ur. 22 lipca 1907 roku

Pogrzeb odbędzie się w środę, 22 bm. o go- dzinie 15.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżeni

żona, dzieci, rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Galileusza 4 D m. 10 (Osiedle Kopernika), dawniej ul. Podkomorska 23.

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18 sierpnia 1979 r. opatrzony Sakramentami św., zakończył swoje pracowite i pełne dobroci życie, mój najdroższy mąż, najtroskliwszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 52, śp.

STANISŁAW GROCHOWY

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 21 bm. o go- dzinie 14 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W smutku pograżona

żona z dziećmi i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznańska 18a.

Dnia 17 sierpnia 1979 roku zmarł nagle nasz pracownik

EUGENIUSZ PLICH

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współ- czucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Spółdzielni Mieszkaniowej „Grunwald” w Poznaniu 1933-K2

W dniu 18 sierpnia 1979 roku zmarł nasz drogi brat, wujek i przyjaciel, przeżywszy 51 lat

SYLWESTER DUTKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się 21 bm. o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżeni

siostra, brat, Teresa i rodzina

Poznań, Hetmańska 42 m. 1.

† Dnia 17 sierpnia 1979 r. zmarł nagle, mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 65, śp.

EDWARD KOLPAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 22 bm. o go- dzinie 13.10 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o go- dzinie 12.

Ul. Świt 32 m. 14. 2130g

† Dnia 18 sierpnia 1979 roku zmarła po krótk- kich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sa- kramentami św. nasza ukochana mama, teści- wa, babcia i prababcia

HELENA NIEMIER

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 21 bm. o go- dzinie 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Ul. Konarowa 14 m. 22. 2135g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 17 sierpnia 1979 roku zmarł po krótkich cier- pieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 65, śp.

BOLESŁAW KUSKA

Pogrzeb odbędzie się 19 bm. na cmentarzu para- fialnym w Śmiglu.

RODZINA

Śmigiel, ul. Kilińskiego 61. 2131g

† Dnia 17 sierpnia 1979 roku zakończył swój pracowity żywot, namaszczony Olejami św., nasz najukochańszy tatusz, teść i dziadek, prze- żywszy lat 77, śp.

STANISŁAW GIERKA

emeryt PKP, powstaniec wielkopolski, członek ZBoWiD-u, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstań- czym oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 20 bm. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej w Oborni- kach Wlkp.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Oborniki, ul. Szamotulska 36 2159g

Dnia 16 sierpnia 1979 roku po ciężkich cier- pieniach, zmarł przeżywszy lat 66, mój uko- chany, najczulszy mąż, najdroższy tatusz, teść, dziadzius i wujek, śp.

NIKODEM MAGDZIARZ

uczestnik kampanii wrześniowej, członek ZBoWiD-u, odznaczony Złotym i Bra- zowym Krzyżem Zasługi, Medalem X-lecia Polski Ludowej.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 21 bm. o go- dzinie 11.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona i córka z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Olszyska 1 m. 45. 2094g

† Dnia 17 sierpnia 1979 roku zmarła po cięż- kich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 72, moja droga żona, mat- ka, teściowa, babcia i prababcia

ZOFIA SZALCZYK

z domu Hauf

Pogrzeb odbędzie się w środę, 22 bm. o go- dzinie 13.50 na cmentarzu junikowskim.

Pograżony w smutku

mąż z rodziną

Ul. Śniadeckich 44 m. 3. 2177g

† Dnia 18 sierpnia 1979 roku zakończyła swoje pracowite, pełne dobroci i poświęcenia ży- cie, moja ukochana żona, mamusia, córka, siostra, synowa, szwagierka, ciocia, teściowa i babcia, przeżywszy lat 48, śp.

ZOFIA PIOSIK

z domu Kolaska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 20 bm. o godz. 16 na cmentarzu w Wirach.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Wiry, ul. Poznańska 34. 2161g

† Dnia 17 sierpnia 1979 roku zmarł w 62 roku życia, po długiej i ciężkiej chorobie na- maszczony Olejami św., kochany mąż, ojciec, wujek i szwagier

ROMAN PAWLIK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 21 bm. o go- dzinie 10.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z synem i rodziną

Autobus odjedzie z ul. Umińskiego 24 o go- dzinie 9 i z Os. Przyjaźni 6 o godzinie 9.40. 2136g

† Dnia 17 sierpnia 1979 roku zakończył swój pracowity żywot, namaszczony Olejami św., nasz najukochańszy tatusz, teść i dziadek, prze- żywszy lat 77, śp.

STANISŁAW STASZAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 20 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

córki z rodzinami

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Ślusarska 12 m. 4. 2187g

† Dnia 17 sierpnia 1979 roku zmarła nasza ko- chana matka, teściowa, babcia i prabab- cia, śp.

MARIA ŻARNOWSKA

z domu Olszewska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 21 bm. o go- dzinie 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

2152g

Dnia 17 sierpnia 1979 roku zmarła

WANDA PRZYKUCKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 22 bm. o go- dzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamia

RODZINA

2170g

† Dnia 17 sierpnia 1979 roku zakończył swój pracowity żywot w 82 roku życia, śp.

STEFAN STYPEREK

mistrz pszczelarski,

ppor. Powstania Wielkopolskiego, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Msza św. odprawiona zostanie we wtorek o godz. 16 w Szemborowie, po czym pogrzeb.

W smutku pograżona

RODZINA

2188g

† Dnia 17 sierpnia 1979 roku zmarł mój drogi mąż, przeżywszy lat 73, śp.



Dwa razy 5:0 polskich piłkarzy

Dokończenie ze str. 1

ciech Rudy oraz częściowo Adam Nawalka i Kazimierz Kmiecik. 1:0 w pierwszej połowie to wynik niezbyt zorganizowanej gry Polaków. Nie spełniał roli rozgrywającego Zdzisław Kapka.

W drugiej połowie spotkania Adama Nawalkę zastąpił Roman Wójcicki, inicjując natychmiast kilka akcji. Libijczy cy grali coraz agresywniej, często faulując. W 50 minucie Stanisław Terlecki wykorzystał piękne dośrodkowanie Sybisa i podwyższył na 2:0. Pięć minut później nastąpił faul Libijczyków na polu karnym na Kmieciku. Poszkodowany nie zmarnował szansy, podwyższając wynik na 3:0. W 66 minucie, po ciekawej akcji polskich napastników Roman Faber, który w minutę wcześniej wszedł za Kapkę, pięknie i mocno strzelił nie dając libijskiemu bramkarzowi żadnej szansy. Wreszcie w 87 minucie po dośrodkowaniu Terleckiego Henryk Wierzbowski ustalił wynik meczu na 5:0.

Jak stwierdził trener Ry-

szard Kulesza, eksperymentalny skład polskiej jedenastki wzmocniony po przerwie wymianami czterech zawodników z ławki rezerwowych (Wójcicki, Sobol, Faber, Wróbel), wykazał wyższą formę. Wyróżnili się zwłaszcza skrzydłowi.

Reprezentacja Polski rozpoczęła mecz w składzie: Mowlik, Dziuba, Janas, Wierzbowski, Rudy, Nawalka, Kapka, Pawłowski, Sybis, Kmiecik, Terlecki.

☆

W Płocku w towarzyskim meczu piłkarskim kadra olimpijska Polski pokonała belgijski zespół pierwszoligowy Beerschot 5:0 (1:0). Bramki dla Polski zdobyli: Romuald Chojnacki — 4 (3. 66. 73 i 84 min.) oraz Henryk Miłoszewicz w 79 min.

Nasi piłkarze odnieśli zaskakujące, wysokie zwycięstwo, będąc w całym spotkaniu drużyną na lepszą, grającą szybciej i zdecydowanie. W pierwszej połowie polski zespół, który przystąpił do meczu tylko po jedynym wspólnym treningu, miał przewagę. Po uzyskaniu szyb-

kiego prowadzenia (już w 3 min. przez Romualda Chojnackiego) goście cofnęli się do obrony i nasi zawodnicy mieli kłopoty z rozbiciem zagęszczonej defensywy gości. W tej części gry dał się zauważyć brak zgrania zawodników i współdziałania poszczególnych formacji.

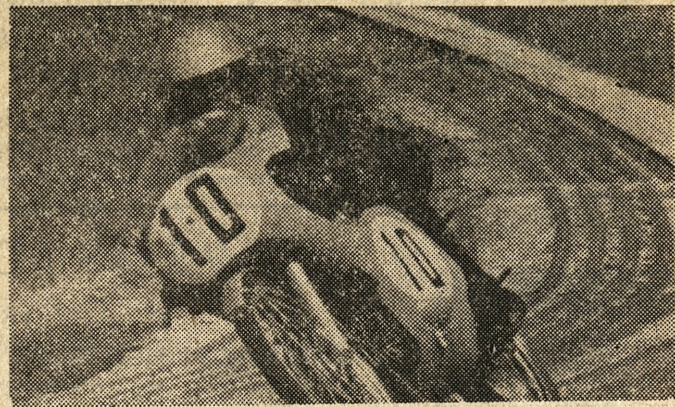
W drugiej połowie goście zaatakowali śmielej, to rozluźniło ich obronę i stworzyło szansę szybkich ataków, wyprzedzanych z głębi pola przez naszych piłkarzy. Bardzo dobra skutecznością popisał się piłkarz Lecha Poznań, aktualny lider strzelców ligowych — Romuald Chojnacki. Strzelił on Janowi Tomaszewskiemu aż 4 bramki. Piątą uzyskał Henryk Miłoszewicz ze strzału z dalszej odległości.

Piłkarze olimpijskiej reprezentacji wykazali wielką ambicję oraz umiejętność szybkiej gry, szczególnie w drugiej połowie.

Mimo wysokiego zwycięstwa naszą drużynę czeka jeszcze sporo pracy przed spotkaniami eliminacyjnymi z CSRS i Węgrami. (PAP)

W najbliższą sobotę i niedzielę

Czołowi motocykliści Europy wystartują na torze „Poznań”



Z szybkością ponad 100 km na godzinę ścigać się będą na torze „Poznań” czołowi motocykliści Europy.

Fot. — Archiwum

W najbliższą sobotę i niedzielę (25 i 26 sierpnia) na torze „Poznań” emocjonować się będziemy międzynarodowymi wyścigami motocyklowymi o „Puchar Pokoju i Przyjaźni” i o „Złote Gwiazdy Poznania”. Imprezę niejako towarzyszącą konfrontacji najlepszych europejskich motocyklistów będą V i VI eliminacje motocyklowych mistrzostw Polski. Organizatorami tych imprez są działacze Motoklubu Unia i redakcja „Głosu Wielkopolskiego”.

Na poznańskim torze zobaczymy 42 reprezentantów, z CSRS (8), Finlandii (2), Irlandii (1), NRD (6), Polski (9), RFN (2), Węgier (8), Włoch (2) oraz ZSRR (4 zawodników). Motocykliści Kraju Rad wystąpią po raz pierwszy w tej imprezie, a swój udział w zawodach awizowali także Australijczycy i Holendrzy. W wyścigach o Puchar Pokoju i Przyjaźni rywalizować z sobą będą czteroosobowe zespoły krajów socjalistycznych, natomiast pozostali zmierzą swoje siły w zawodach o „Złote Gwiazdy Poznania”. W obu wyścigach (w klasach 125

i 250 cm) prowadzone będą oddzielne punktacje.

Polskę w zawodach reprezentować będą — w klasie 125 cm — Mirosław Wylegała, Edward Stachowski i Henryk Synoracki z Unii Poznań, Kazimierz Kminikowski (Wyżół Gościeradz), Ryszard Wierzbowski (Avia Świdnik); w klasie 250 cm — Wylegała i Wojciech Wiśniewski z Unii, Andrzej Szymański (SKM Warszawa), Zbigniew Chomko (AMK Białystok) oraz Stanisław Grześ (Avia Świdnik).

Wypada przypomnieć, że ubiegłorocznym zdobywcą Pucharu Pokoju i Przyjaźni został Węgier Janos Drapal, a zwycięzcami wyścigów o „Złote Gwiazdy Poznania” zostali w klasie 125 cm Holender, Bennie Wilbera i w 250 cm po znaniak Ryszard Mankiewicz. Dwaj pierwsi wystartują w Poznaniu, nie ujrzymy natomiast na starcie Mankiewicza, który w ubiegłym roku zakończył swoją bogatą karierę sportową.

Początek zawodów w sobotę od godz. 15, a w niedzielę od godz. 14. (kar)

Z okazji 50-lecia Surmy

Kajakarskie regaty na dobrym poziomie

Na Jeziorze Maltańskim rozegrano jubileuszowe regaty kajakowe z okazji 50-lecia Surmy Poznań. Sekcja kajakowa tego klubu, chociaż nie należy obecnie do silnych, jest jedną z nielicznych w kraju, która na przestrzeni pół wieku istnienia Polskiego Związku Kajakowego, sześć razy zdobyła drużynowe mistrzostwo i dwa razy wielomistrzostwo Polski. Kajakarze tego klubu są jedynymi spośród sekcji nizinnych, którzy po II wojnie światowej zdobyli mistrzostwo Polski w kajakarstwie górskim. W ciągu 50 lat, 34 osady zdobyły złote, a 48 srebrne medale MP. Czterech kajakarzy — Z. Kozłowski, A. Jeżewski, M. Matłoka i A. Bazaniak byli uczestnikami igrzysk olimpijskich.

Podczas wczorajszej impre-

zy rozegrano 29 biegów młodzików, juniorów i seniorów — tylko na dystansie 500 m. W regatach uczestniczyli kajakarze z 11 klubów, a najliczniejszą i najsilniejszą drużynę wystawił Orzeł Wałcz. Mimo braku na starcie zawodów rutynowanych zawodników, wiele biegów było emocjonujących i stojących na dobrym poziomie.

A oto zwycięskie osady w poszczególnych kategoriach wiekowych: młodzików — K-4 Warta Poznań, K-2 Orzeł, K-1 Orzeł, młodzieży — K-4 Świt Nowy Dwór, C-1 Warta, K-1 Świt Nowy Dwór, C-2 Orzeł, K-2 Orzeł, juniorów — K-1 Orzeł, K-2 Energetyk Poznań, C-1 Energetyk, K-4 Świt, juniorów — K-2 Stomil Poznań, C-2 Energetyk, K-1 Stomil, C-1 Energetyk, K-4 Świt, seniorów — K-1 Świt, K-2 Orzeł, seniorów — C-1 Warta, K-1 Warta, K-2 Warta, C-2 Warta, K-4 Orzeł. (h)

Kajakarze 4 razy na podium

Dokończenie ze str. 1

dziecka. Sobotni wicemistrzowie świata — czwórka kajakarzy Ryszard Oborski (Poznań), Daniel Weina, Grzegorz Koltan i Grzegorz Śledziński, w niedzielę ponownie stanęli na podium. Tym razem nasza czwórka uplasowała się na 3 miejscu za osadami NRD i ZSRR. Niespodziankę sprawiła osada kanadyjska Marek Łbik i Piotr Pawłowski (obaj z Warty Poznań). W niedzielę zdobyli oni brązowy medal w wyścigu c-2 na dystansie 500 m, ulegając osadom Rumunii i ZSRR. Bliski podium był Waldemar Merk. W niedzielę w wyścigu k-1 zajął on czwarte miejsce za Władimirem Parfenowiczem (ZSRR), Johanem Sumegi (Australia) i Peterem Hentlem (NRD).

W niedzielę rozegrano 11 wyścigów firowych. W 10 wystąpili Polacy. Do finału nie udało się zakwalifikować jedynie kanadyjskarzowi Jerzemu Dunajskiemu, który w swoim półfinale zajął 4 miejsce. W pozostałych finałach nasi zawodnicy uplasowali się na następujących pozycjach: Maria Górecka (Poznań), Ewa Wojtaszek, Zofia Olejniczak i Ewa Eichler zajęły 9 miejsce w finałowym wyścigu k-4, Mirosław Pasko i Tomasz Świerczyński uplasowali się na 6 pozycji w wyścigu k-2 na 500 m, Marek Łbik i Piotr Pawłowski

zostali sklasyfikowani na 10 pozycji w wyścigach c-2 na 1000 m, podobnie jak Jerzy Opara w c-1 na 1000 m. W wyścigach długodystansowych k-1 Jerzy Głowinkowski był 12, a Edward Bukowski i Waldemar Marcinkowski w rywalizacji k-2 zajęli 10 miejsce.

W sobotnich finałach wystąpiło 5 polskich osad. Jerzy Opara w rywalizacji c-1 zajął 9 miejsce, Ewa Eichler w k-1 była szósta, Bogdan Ostrowski i Janusz Olszewski w k-2 zajęli 7 pozycję, Marek Łbik i Piotr Pawłowski (obaj z Warty Poznań) w c-2 uplasowali się na 8 miejscu. Nie powiodło się natomiast Waldemarowi Merkwowi, który w swym półfinale (k-1) zajął 4 miejsce i nie zdołał zakwalifikować się do rozgrywek o medale. Natomiast Maria Górecka (Poznań) i Ewa Wojtaszek w swoim półfinale (k-2) uplasowały się na 5 pozycji i także nie zakwalifikowały się do finału.

Mistrzostwa zakończyły się generalnym sukcesem reprezentantów ZSRR, którzy zdobyli 16 medali, w tym zdobyli 7 tytułów mistrzowskich; NRD zgromadziła 8 medali, w tym 5 złotych, Rumunia — 9 (2 złote), Węgry — 7 (2 złote), Norwegia — 2 (w tym jeden złoty) i Jugosławia 1 — złoty. W klasyfikacji medalowej Polska znalazła się na 7 pozycji mając w swym dorobku 2 srebrne i 2 brązowe medale. (PAP)

W piłkarskim Pucharze Polski

* Admira-Telettra wyeliminowała Bałtyk

* Niepowodzenia Olimpii i Warty

Wczoraj rozegrano mecze piłkarskiego Pucharu Polski z udziałem zwycięzców tych rozgrywek na szczeblu okręgu oraz zespołów II ligi. Do dużej niespodzianki doszło w Poznaniu, gdzie beniaminek klasy międzywojewódzkiej — Admira-Telettra wyeliminowała czołową drużynę II ligi — Bałtyk Gdynia. W normalnym czasie mecz zakończył się remisem 1:1 (0:1), lecz w rzutach karnych 5:4 zwyciężyli poznaniacy.

Gospodarze rozpoczęli mecz z dużym respektem dla rywala, który z kolei chciał rozstrzygnąć ten pojedynek na swoją korzyść jak najmniejszym nakładem sił. Pierwszą bramkę uzyskał gość ze strzału Tandeckiego. Zespół Bałtyku bardziej rutynowany i lepiej wyszkolony miał więcej z gry, lecz nie potrafił tego udomakować strzeleniem gola. Admira-Telettra wyrównała na kilkanaście minut przed końcem meczu z rzutu karnego po dyktownego za zagraniem ręką zawodnika gości na polu karnym. Skutecznym wykonawcą jedenastki był Nietschke. Dogrywka upłynęła pod znakiem

wyrównanej gry. Świetną okazję na zdobycie gola dla gospodarzy zmarnował Rogalski.

Ponieważ dogrywka nie przyniosła rozstrzygnięcia sędzia zarządził rzuty karne. W pierwszej serii padł remis 4:4, ale już w następnej kolejce gospodarze zapewnili sobie zwycięstwo. Bramki dla poznaniaków w rzutach karnych zdobyli: Nietschke, Jacek, Włodarczyk, Rogalski i Golak.

Nie popisały się niestety pozostałe poznzańskie zespoły Olimpia i Warta, które przegrały swoje pojedynki. Gwardziści ulegli w Szczecinie drugoligowej Stali Stocznia 2:3 (2:2). Bramki dla poznaniaków zdobyli: Rybak i Łukasik, a złotą kartką ukarany został Plusko.

Warta uległa w Szczecinku zespołowi klasy wojewódzkiej Wielimow 1:3 (1:2). Mecz ten rozpoczął się od ataków „zielenych”, którzy uzyskali prowadzenie ze strzału Pawłaka. Później inicjatywę przejęli gospodarze i zapewnili sobie sukces.

W Ostrowie Ostrowia przegrała z drugoligowym Radomkiem 0:4 (0:2). (wil)

G. Rabsztyń i I. Szewińska w wysokiej formie

W znakomitej formie utrzymuje się ostatnio Grażyna Rabsztyń. W kolejnym starcie w niedzielę w międzynarodowym mityngu lekkoatletycznym w Kolonii znowu zbliżyła się do swego rekordu świata na 100 mpt. Użyła ona znakomitego wyniku 12,53.

Sukces odniosła także Irena Szewińska, która w drugiej połowie sezonu dochodzi do wysokiej formy. W Kolonii wygrała bieg na 400 m uzyskując swój najlepszy tegoroczny rezultat 58,55.

Trzecie zwycięstwo dla naszej ekipy wywalczył Marian Woronin, który w biegu na 100 m był bezkonkurencyjny z rezultatem 10,34, cie 4x100 m. (PAP)

Wspaniały pojedynek stoczyli sprinterzy USA i Polski w sztafecie 4x100 m. Po wyrównanym pojedynku wygrali Amerykanie 39,32 przed Polakami 39,34. (PAP)

Porażka bokserów Olimpij w Jastrzębiu

Pięściarze poznańskiej Olimpii ulegli w Jastrzębiu miejscowemu GKS. Wyniki walk w tym meczu (na pierwszym miejscu gospodarze):

Srednicki jednogłośnie pokonał Krzyżanckiego. Szewczyk poddany został w I rundzie Andrzejewskiemu. Gdura zwyciężył przez przewagę w I starciu ze Smoczykiem. Holodowski pokonał jednogłośnie S. Nowaka. Bożek uległ na punkty Z. Nowakowi. Czarny wygrał w I rundzie ze Stasiakiem. Gosiewski jednogłośnie zwyciężył Felkela. Michałowski jednogłośnie wygrał z Guziakiem. Jaworski niejednogłośnie wygrał z Kamińskim. Biegalski pokonał na punkty Mazurę.

ZAGŁĘBIE — CZARNI 13:7 PAP

Tenisowy turniej młodzików

Tylko dziewczęta zasłużyły na pochwałę

Wczoraj na kortach AZS zakończył się kolejny ogólnopolski turniej młodzików w tenisie. W imprezie wzięły udział 34 tenisistki i 97 tenisistów. Z zawodników poznzańskich podobnie, jak przed tygodniem na kortach Warty, najlepiej spisały się dziewczęta — chłopcy przegrali swe pojedynki w 1/16 finału. Bardzo dobrze zaprezentowały się dziewczęta z Sopotu. W finale L. Biełkowska (SKT Sopot) wygrała z W. Kacprzykiem (Legia Warszawa) 2:6, 6:1, 6:1. Trzecie miejsce zajęła P. Hołoszczuk (SKT Sopot) pokonując klubowego kolegę R. Rusina 6:3, 6:5. Dwójka finalistów otrzymała specjalne nagrody ufundowane przez obecnych na turnieju rodziców Wojtki Fibaka.

Wśród dziewcząt, najlepiej z poznzańskich wypadła J. Wachowiak (AZS Poznań), która dopiero w finale z M. Malską (Sparta Szczecin) przegrała po dobrej grze 3:6, 3:6. W półfinale wygrała z teoretycznie silniejszą B. Kolakowską (Górniki Bytom) 6:2, 6:4. M. Witczak (AZS Poznań) w półfinale przegrała z M. Malską 3:6, 6:4, 1:6. Następny turniej odbędzie się w tym tygodniu na kortach Olimpii. (h)

Floreściści poza finałem na szermierczych MŚ

W Melbourne rozpoczęły się 35 mistrzostwa świata seniorów. Tradycyjnie rywalizację o medale rozpoczęli floreciści w turnieju indywidualnym. Niestety, start naszych reprezentantów nie należał do udanych. Już w pierwszej eliminacji odpadł M. Sypniewski, w drugiej został wyeliminowany L. Martewicz, a w trzeciej L. Koziejowski i A. Robak. Do szesnastki najlepszych florecistów, z Polaków awansował jedynie B. Zych. W pojedynkach pucharowych o awans do finału nasz reprezentant pokonał A. Borellę (Włochy) ale później przegrał z M. Behrem (RFN) 6:10 oraz z D. Flamentem (Francja) 2:10 i został wyeliminowany.

Do ścisłego finału zakwalifikowali się dwóch Francuzów D. Flament i P. Jolyot, dwóch Włochów F. dal Zotto i F. Cervi, A. Romańkow (ZSRR) oraz M. Behr (RFN). Złoty medal wywalczył Romańkow, wyprzedzając Jolyota i dal Zotto.

Znacznie lepiej wystartowali polskie florecistki. W trzeciej eliminacji trzy z nich zajęły miejsca premiowane awansem do czołowej „16” mistrzostw.

Delfina Skąpska zajęła pierwsze miejsce ex aequo w grupie pierwszej wygrywając podobnie jak N. Gliżowa (ZSRR) cztery pojedynki. Na pierwszym miejscu uplasowała się także Barbara Wysoczańska wygrywając w grupie czwartej wszystkie pięć pojedynków. Trzecia nasza florecistka — Krystyna Rachel zajęła trzecie miejsce w grupie trzeciej odnosząc trzy zwycięstwa. (PAP)

Młodzi lekkoatleci zawiedli

Dokończenie ze str. 1

szewski w pierwszym skoku finału ustanowił rekord życiowy rezultatem 7,83 i zapewnił sobie zwycięstwo w konkursie. Po jego lewej stronie stanął na podium Waldemar Golanko, brązowy medalista konkursu skoku w dal. Golanko, który przekroczył już w tym roku granicę 8 metrów, skoczył w Bydgoszczy na odległość 7,58. Polaków rozdzielił jedynie zawodnik NRD Michael Rentz — 7,72.

W pozostałych finałach Polakom wiodło się jednak gorzej. Zaliczana do grona kandydatów do medali Brigida Brzeczka zajęła w biegu na 800 m piąte miejsce z czasem 2:03,9. Rezultat złotej medalistki Marion Hubner (NRD) — 2:01,3 jest rekordem Europy juniorek. Bardzo dobre czasy uzyskały także druga na mecie Brigit Brudel (NRD) — 2:01,9 i Rosica Ekowa (Bulgaria) — 2:02,8.

Bez udziału reprezentantów

Polski rozegrano finałowe biegi na 400 m juniorek i juniorek, miejsca poza pierwszą dziesiątką zajęły także reprezentantki Polski w pozostałych sobotnich finałach.

Choć Polaków zabrakło w czołówce biegu na 2000 m z przeszkodami, przyniósł on wielkie emocje. Po zaciętej walce zwyciężył Włoch Gaetano Erba poprawiając czasem 5:27,5 rekord Europy juniorek. Dużą w tym jednak zasługą Brytyjczyka Coliena Reitzla, który przez kilka okrążeń nadawał silne tempo, zmuszając Włocha do najwyższego wysiłku.

Ostatni dzień bydgoskich mistrzostw był niepomysłny dla reprezentantów Polski. Polacy nie zdołali w 15 niedzielnych finałach zdobyć ani jednego medalu w końcowej klasyfikacji medalowej mistrzostw uplasowali się na dalekiej, 7 pozycji.

Najbliższy zdobycia medalu w niedzielnych finałach był tyczkarz Zbigniew Radzikowski.

Zajął on jednak czwarte miejsce, ulegając dwóm doskonałym zawodnikom radzieckim i reprezentantowi Francji Vignerowi. Czwartą pozycję wywalczyła także sztafeta 4x100 m juniorek, choć wartość tego rezultatu obniża fakt, że do mistrzostw zgłosiło się mało zespołów w biegach rozstawnych. Mając szansę na niełatwą lokatę sztafeta 4x100 m juniorek nie ukończyła biegu. W granicach swych możliwości spisał się oszczepnik Eugeniusz Klim, zajmując w finałowym konkursie siódme miejsce. W finałowym biegu na 200 m juniorek wystąpił dwaj Polacy, ale nie zdołali włączyć się do walki o medale. Andrzej Piechowski zajął szóste miejsce, a Czesław Prądzyński był ósmy.

Mistrzostwa przyniosły generalny sukces ekipie NRD, która w klasyfikacji medalowej wyprzedziła reprezentację RFN, W. Brytanię i ZSRR. PAP